Nr 155 Dnia 17 Lipca. Sobota. Dnia 5 (17) Lipca 1875 r.

Prenumerata „Kur. War." wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIĄTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 90, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: SS. Aleksego Wyznawcy i Berty.
Jutro: S. Szymona z Lipna.
Poniedziałek: S. Wincentego á Paulo.
Wtorek: SS. Czesława W. i Eliasza Pr.

Wschód słońca o godzinie 4 m. 0.
Zachód „ „ 8 „ 11

Długość dnia god. 16 minut 11.
Ubyło „ „ „ „ 34

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego" PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sroda: SS. Praksedy P. i Daniela Pr
Czwartek: S. Marji Magdaleny.
Piątek: S. Apolinarego Biskupa.
Czwartek: S. Krystyny Panny M.

— Na uroczystość odpustową Najświętszej Marji Panny Szkaplerznej, której obchód ośmiodniowy w dniu wczorajszym rozpoczął się jednocześnie w-3ch tutejszych Świątyniach Pańskich, a mianowicie przy ulicy Leszno w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny, w kosciele Ś-go Józefa na Krak.-Przedm., obok skweru i w kościele Panny Marji na Nowem-Mieście, zgromadzili się nader liczni pobożni, by usłyszeć Słowo Boże i uczestniczyć w Nabożeństwach, które odbywały się z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i processjami tak z rana jak i po południu.

W kościele Ś-go Józefa, na Krak.-Przedmieściu Summę celebrował JKs. Mościcki, który następnie w czasie Nieszporów miał kazanie. Podczas Summy wygłosił Słowo Boże, zastosowane do uroczystości, JKs. Michalski, wikarjusz kościoła Ś-tej Trójcy na Solcu.

W kościele Panny Marji na Nowem-Mieście Summę celebrował JKs. kanonik Bogdan, Wotywę odprawił JKs. Dzieniakowski, a Nieszpory JKs. Grochowalski. Kazanie w czasie Summy wygłosił JKs. Zdzitowiecki, w czasie Nieszporów JKs. kanonik Bogdan. Chór amatorów pod kierunkiem p. Rosłońskiego odśpiewał w tymże kościele podczas Wotywy mszę Krogulskiego Nr 2-gi, w czasie Summy mszę tegoż Nr 3-ci, a po południu nieszpory Kurpińskiego. Uroczysta processja i udzielenie błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem, zakończyło wczorajsze Nabożeństwo.

— W dniu dzisiejszym jako w dalszym ciągu oktawy wyżej wspomnionej uroczystości, odbyły się w tych 3-ch Świątyniach odpustowe Wotywy, oraz Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

— Jutro jako w niedzielę przypadającą podczas tej uroczystości, odbędą się w tychże Świątyniach całodzienne Nabożeństwa, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i procesjami, tymże samym jak w dniu wczorajszym porządkiem.

— W przyszły poniedziałek, t. j. dnia 19 miesiąca lipca, przypada uroczystość Ś-go Wincentego à Paulo, która obchodzoną będzie w kościele Ś-go Krzyża Nabożeństwem odpustowem, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i procesjami tak z rana w czasie Summy jak i po południu w czasie Nieszporów.

— Kościół instytutowy Ś-go Kazimierza na Tamce obchodzić będzie również uroczystość Ś-go Wincencentego à Paulo, Odpustem zupełnym.

— W kościele zaś Szpitalnym Dzieciątka Jezus przy placu Wareckim, uroczystość Ś-go Wincentego à Paulo, obchodzoną będzie od przyszłego poniedziałku za tydzień, t. j. w oktawę uroczystości.

— Przez postanowienie Jenerał-Gubernatora Warszawskiego:

Mianowani zostali: radca prawny siedleckiego rządu gubernjalnego, kandydat praw Witold Kossowicz—urzędnikiem do zatrudnień w interesach sądowych w kancelarji Jenerał-Gubernatora: sędzia Trybunału cywilnego w Warszawie, Franciszek Garwoliński—sędzią sądu apelacyjnego; właściciel dóbr Krępy, w powiecie Iłżyckim, Teodor Wiśniewski—sędzią sądu pokoju w Solcu; podprokurator sądu policji poprawczej w Sandomierzu, Ludwik Woliński—sędzią trybunału cywilnego w Płocku.

Delegowany został sędzia trybunału cywilnego w Warszawie, radca Kolegjalny Józef Brzeziński—do pełnienia obowiązków sędziego sądu apelacyjnego.

Przetranzlokowany został sędzia trybunału cywilnego w Płocku, radca honorowy Franciszek Syroczyński—na takąż posadę do trybunału cywilnego w Siedlcu.

Uwolniony został ze służby sędzia trybunału cywilnego w Siedlcu, Walenty Ulatowski, na własne żądanie, z powodu wysłużenia lat do emerytury. (D. W.)

Wiadomości miejscowe.

= Kobiety nie potrzebują szukać nowych dróg. Na tem stanowisku na którem opatrzność je postawiła, mają obszerne pole działalności. Znaleść właściwą drogę, obrać najprostsze środki aby stać się użyteczną, jest zadaniem ku któremu każda dążyć powinna. To co mówimy tutaj stosuje się głównie do kobiet klassy średniej.

Mamy doktorów, profesorów, filozofów rodzaju żeńskiego, mamy emancypowane panie. Kobieta klasy średniej, oświecona gruntownie chociażby w mniejszym zakresie nauki, umocniona zasadami religji, dobra żona, dobra matka, wychowa dobrze swoje dzieci i równie jak profesor, doktór i filozof może przyczynić się do dobra ogółu.

W Karlsruhe w Zameczku istnieje zakład dla kształcenia dziewcząt, jakim nie cieszymy się u nas niestety! Są wprawdzie podobne w zasadzie, ale tylko w zasadzie teorycznej. Zakład ten zostaje pod opieką *Stowarzyszenia dam Badeńskich* a na czele stowarzyszenia stoi Wielka Księżna Ludwika. Zakład z każdym rokiem korzystniej się rozwija. Troskliwej opiece W. Księżny zawdzięcza szczęśliwe rezultaty jakie widzieć się dają.

Gminy swoim kosztem wysyłają dziewczęta na kształcenie. Uczą tam przeważnie robót kobiecych, zacząwszy od najprostszych do najwykwintniejszych.

Gospodarstwo domowe, pranie, kuchnia, utrzymanie ksiąg rachunkowych, przy tem nauka odpowiednio zastosowana. Ostatniemi czasy wprowadzono hygienę, rysunki i chemję kuchenną. Znakomite oddają usługi w leczeniu chorych, pielęgnowaniu rannych i t. p.

Dziś kiedy klasa pracowników przy fabrykach dopomina się światła dla swoich dzieci, kiedy właściciele fabryk chcą im przyjść w pomoc, czy nie byłoby do życzenia aby dla dziewcząt podobny zakład otworzyć.

= W listopadzie roku bieżącego ma się rozpocząć druk książki, która będzie czemś na kształt słynnego niemieckiego Almanach de Gotha, z tą tylko różnicą, że obejmować będzie same tylko rodziny polskie i że nosić będzie tytuł „Rocznika heraldycznego." W Roczniku pomieszczone będą wszystkie rodziny ozdobione tytułami książąt, hrabiów, baronów i t. d., z wymienienieniem dat i osób, które tytuły te otrzymały, spis rodzin którym takież tytuły honorowe w przeciągu lat od 1819 do 1824 przyznane zostały. Spis rodzin książęcych ruskich, litewskich i polskich mających tytuł hrabiowski, które albo wygasły, albo też tytuły utraciły lub zarzuciły; dalej wykaz rodzin, których szlachectwo udowodnione aktami urzędowemi sięgającemi XIV lub XV wieku czyli mniej więcej po rok 1430. Dalej w roczniku mieścić się będzie szczegółowa genealogia znakomitszych naszych rodzin od trzech pokoleń, w formie przez Almanach de Gotha przyjętej. Nareszcie treściwe monografie i tablice genealogiczne kilkudziesięciu rodzin tak objętych poprzedniemi działami jak również i innych zasłużonych w dziejach. Na ten dział redakcja Rocznika ma zwrócić szczególną uwagę i starać się będzie o jak najdokładniejsze jego opracowanie. Dział ten niezmiernie ważny przy poszukiwaniach historycznych i legitymacyjnych bez współdziałania ogółu nie może być doprowadzony do pożądanej dokładności. Wszelkie zaś objaśnienia i wiadomości odnoszące się do Rocznika mogą być redakcji komunikowane za pośrednictwem księgarni pp. Stopelle i Stan w Warszawie.

= „Kapelusz z słomki Włoskiej" (Chapeau de paille d'Italie) spleciony przez dwóch komedjopisarzy francuzkich Marc-Michela i Labiche'a nie sprawił wczoraj w Eldorado wielkiego efektu.

Nie stało się to z winy autorów, którzy budując tę piramidę niedorzeczności, nie przypuszczali zapewne, że znajdzie się polski tłómacz, co ją z właściwego, przyrodzonego otoczenia na obcy grunt przewiezie.

Niewinni też artyści, że komizmu nie zdołali oprzeć na lokalnych żywiołach, jedynej okrasie fars podobnych, — gdyż o żywiołach tych nie mają zapewne najmniejszego wyobrażenia.

Wątpimy też, aby winną była publiczność, że jej ta cała plątanina wydała się obcą, bezsensowną i nudną.

Nawet takie oryginalne efekta, jak moczenie nóg na scenie, łamanie stołków i wałęsanie się całego orszaku ślubnego w różnych kostiumach po całym Paryżu, nie zdołają wywołać śmiechu, jeżeli na tle tych dziwactw nie ukażą się figury prawdziwe, z życia wzięte, kreślone dosadnie i z humorem. Grający w tej sztuce artyści Eldoradowi szarżowali gwałtownie, naprożno usiłując sobie zdać sprawę z postaci, jakie im przedstawiać dano.

Jeden pan Carmantrant intuicyjnie odtworzył coś nakształt typu.

Co do nas, żałowaliśmy szczerze, iż koń p. Fadinarda spożywając w pierwszym akcie kapelusz słomkowy romansującej z saperem damy, nie pochłonął zarazem polskiego tłomaczenia sztuki.

= Wczoraj udał się do Lwowa na zjazd przyrodników i lekarzy p. Bronisław Rejchman, kandydat nauk przyrodniczych, współredaktor czasopisma „Przyroda i Przemysł" a nasz współpracownik. O czynnościach tego zjazdu nadeszle nam p. R., treściwe sprawozdanie; „Tygodn. Ilustr." zaś pomieści obszerną relację jego pióra.

= I jak tu żądać od teatrzyków letnich dobrego wyboru sztuk?

W Alhambrze przedstawiono wczoraj „Poczciwych wieśniaków."

Jest to jeden z najlepszych utworów Sardou, a może najlepszy. Komedję tę towarzystwo p. Trapszy starannie wykonywa, a ogród świecił pustkami; wątpimy, czy się koszta dyrekcji wróciły. Na operetkach tymczasem pełno. Pod tym względem dyrektorowie trochę sami winni, bo zawsze zbiera się... co się zasieje.

Przy tej sposobności wspomnimy o wystąpieniu pana Stromfelda, artysty krakowskiego, który onegdaj w Alhambrze w „Robotnikach" sympatycznego od publiczności doznał przyjęcia.

= Znany zakład drukarski, pod firmą Jana Jaworskiego egzystnjący, sprzedany zostanie w d. 23 b. m. przez licytację publiczną, na żądanie osób interesowanych; upoważnienia J. W. Prezesa Trybunału, jako spadek po zmarłym włascicielu. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 5952 kop. 84.

= W przyszły poniedziałek panna Dering wystąpi prawdopodobnie w Teatrze Letnim w piątym akcie „Fausta", Göthego, (przekład A. Krajewskiego,) w roli Małgorzaty.

= W zeszłą sobotę w d. 10 Lipca r. b. następujący złożyli w Komissji Rządowej Sprawiedliwości egzamin wyższy sądowy, pp. Świętosławski Gustaw patron z Suwałk, Cohn Adolf Jakób patron w Warszawie, Kwiatkowski Franciszek Sędzia Sądu Kryminalnego Warszawskiego, Huzarski Karol podprokurator z Siedlec, Józefowicz Michał, Assesor Prokuratorji; Cohn Michał, Lewy Gustaw, Suligowski Adolf i Glücksberg Maksymiljan, aplikanci sądowi. Z tych, pięciu ostatnich, a mianowicie pp: Józefowicz, Lewy, Cohn Michał, Suligowski i Glücksberg ze szczególnym dla kraju pożytkiem. Egzamin ten daje prawo do wyższych urzędów sądowych.

= W tych dniach odbyła się licytacja na wyranżerowane konie z kawalerji i artylerji, stojących w Warszawie.

Faktorzy wystawione na sprzedaż konie, chętnie zakupili, tym zaś agenci pruscy bajeczne summy popłacili za nie. Handlarze nie poprzestali jednak na tem, gdyż do ranżerów jeszcze znaczną liczbę koni tutejszych przybrali i taki dopiero komplet czworonożnych rekrutów, wytransportowali do szeregów pruskich.

= Repertuar Teatrów Warszawskich na przyszły tydzień. Teatr Letni: niedziela: „Córka pani Angot"; poniedziałek: „Zemsta za mur graniczny"; wtorek: „Lukrecja Borgja"; środa: „Po balu" (pierwszy raz) „Zięć Pułkownika", „Piękna Galatea"; czwartek: „Pocztylion z Lonjoumeau"; piątek: „Pan Geldhab", „Po balu"; sobota: „Małżeństwo w Chinach", (Fleur de Thé) (pierwszy raz); niedziela: „Małżeństwo w Chinach".

= Dnia 12 go sierpnia w sali posiedzeń Izby Skarbowej w Siedlcach, odbędzie się publiczna licytacja na sprzedaż działu lasu Derło, położonego w leśnictwie Janowskiem (powiat Konstantynowski) nad rzeką Bugiem, rozległości 156 morgów 291 prętów, od ceny rubli sr. 16,500.

= „Kurjer Lubelski" umieszcza w swych szpaltach „Pogląd historyczny na początek i rozwój rzemiosł i fabryk polskich od czasów dawniejszych aż do chwili obecnej" przez Wacława Aleks. Maciejowskiego.

= W Łodzi, w nocy z 14 na 15 b. m., dzwon trwogi przeraził śpiących mieszkańców, oznajmiając wybuch pożaru. Ogień pokazał się w domu p. Dornbusza, w składzie materjałów bławatnych i jedwabnych p. Kohna z przyczyny nieostrożności. Wszystkie towary znajdujące się w sklepie zgorzały, wskutek tego szkody wynoszą około 30,000 rs. Do ratunku przyczyniły się głównie fabryczne sikawki. Wstyd wyznać, iż Łódź nie ma dotąd straży ogniowej! Wskutek fałszywego alarmu, dwie osoby wyskakujące z dru-

giego piętra na sąsiednią oficynę, doznały uszkodzenia.

= D. 9 b. m., zmarł w Szczawnicy Karol Chabiński, kassjer stacji Ruda Guzowska.

= W Działoszycach dnia 12 b m. spaliło się pięć posesji. Szkoda wynosi 30,000 rs.

= P. U. M. amator koni, kupił za 400 rubli od jednego z obywateli tutejszych, piękną młodą klacz, maści gniadej, bez odmiany, nieobuczoną jeszcze dobrze pod wierzch. Po czterech miesiącach trzymania i nauki przez właściciela, naparł się na kupno owej klaczy, faktor z Nalewek dając za nią 900 rs. i po uiszczeniu tej summy zaraz stał się jej posiadaczem.

W kilka dni faktor zawiózł nowonabyty towar za granicę i tam sprzedał klacz ową za 1,800 rs., licząc na nasze pieniądze.

Widocznie „koniarstwo" popłaca.

= (Art. nad.) *Szanowny Redaktorze!*

Już nieraz czytałem w piśmie Twem wzmianki o wywieszaniu na domach kart z ortografją godną przedpotopowych czasów. Wczoraj przechodząc ulicą Walicców miałem sposobność podziwiać nie tylko ortografję wywieszonej karty, lecz język wcale mi niezrozumiały. W domu bowiem oznaczonym numerem policyjnym 12 na wyż wzmiankowanej ulicy wywieszoną jest niebieska karta, kopję której mam honor tutaj zamieścić dosłownie, zachowując wszelkie ciekawe jej szczegóły:

tu ject sztun-
jon dla kabale-
ra do kaszdego
szasu. N⁰ 10.

Podajemy hieroglify te wiernie skopjowane. Dziwnem mi się wydaje, iż gospodarz czy rządca domu, którzy przecież pewnie choć tyle są wykształceni, że ogłoszenie powyższe mogą uznać za bardzo naiwne, pozwalają na swym domu kartę takową wywieszać.

Z uszanowaniem *A. L.*

= Do szklarzów!

Grad wybił przeszło 3,000 szyb w oknach fabryk pilickich, należących do sukcessorów Moesa.

= (Art. nad.)— *Szanowny Redaktorze!* Artykuł mój o *wściekliźnie psów*, zamieszczony w Nrze 119 pisma pańskiego, znalazł krytyka w p. Gołowaczewskim, sekretarzu Towarzystwa opieki nad zwierzętami, który mniemanie swe wypowiedział w 139 Numerze Kurjera Codzieunego. Krytykowi temu brak znajomości specjalnej dotkniętego przezeń przedmiotu. Cały jego artykuł nie ma zbyt wyraźnych cech prawdy i z tego powodu zmuszony jestem prosić Szanownego Pana, abyś zamieścić raczył co następuje:

Mówiąc w moim artykule, że: „*wścieklizna psów powstawać zwykła sama z siebie, z indywidualnego do tej choroby usposobienia, nie zaś z braku wody za napój*," zacytowałem tylko słowa z dzieł profesora Haubnera stanowiącego powagę w przedmiotach naukowych tego rodzaju, jako to: *Handbuch der Veterinaer Polizai*—str. 296 i *Landwirthschaftliche Thierheilkunde* 6-te aufl. str. 327, którego zdanie popiera w swem dziele Dr Med. M. V. Fuchs, *Wuthkrankheit der Thiere in ihrer Bezihung zum Menschen* str. 9.— Czyż nie śmiesznym się wydaje ów znak pytania postawiony przez krytyka i to jego *sic* przy mojem orzeczeniu, popartem wyż wspomnionemi powagami. Wypływa to z tego mianowicie powodu, że podpisałem projekt urządzenia rezerwoarów z wodą dla psów.

Podczas debatowania o tem, nie twierdziłem wcale jakoby brak wody miał być jedyną przyczyną wywiązania się u psów wścieklizny, lecz nie będąc członkiem zarządu, ale tylko gościem zaproszonym, nie upierałem się w podpisaniu przez grzeczność protokółu, gdy ten uchwalił większością głosów, aby odnieść się do Władzy celem urządzenia wspomnionych rezerwoarów, nie bacząc na to, że już poprzednio toczyła się w tym samym przedmiocie korespondencja z Prezydentem m. Warszawy, na którą zarząd odezwą Prezydenta pod dniem 30 grudnia 1874 roku, za NNrami $^{21038}/_{4906}$ i ($^{24739}/_{5256}$) otrzymał odpowiedź, *że nie ma potrzeby urządzać podobnych rezerwoarów, ale jest tego zdania, iż dobrze byłoby, aby właściciele domów kazali wystawić przed swojemi domami odpowiednie naczynia napełnione wodą.*

Co się zaś tyczy *rzemiennych kagańców*, to takowe wcale nie z mojej inicjatywy lecz na skutek zdania wzmiankowanego Towarzystwa, przed kilkoma jeszcze laty powstały, gdy nie było mi nawet wiadomem, czy w Warszawie podobna instytucja istnieje; że tak jest, przekonywa dowodnie rozkaz wydany do Policji dnia 8 (20) marca 1871 r. za N. 67. Ja sam powstawałem gorąco przeciw nim, proponując środki inne, jakoto: podwyższenie podatku na psy, dla zmniejszenia ich ilości i staranniejszego niż dotąd nad niemi dozoru, oraz *kagańce druciane* pozwalające im dowolnie pić wodę i otwierać paszczę, których to dwa modele przedstawiłem zarządowi Towarzystwa opieki nad zwierzętami. Po wykazaniu bezzasadności tych ataków, uważam za stosowne oświadczyć, że wszelkie późniejsze tego rodzaju reklamacje przeciwko mnie wymierzone, pozostaną bez odpowiedzi.

Lewandowski, Magister weterynarji.

= Piszą do nas z pod Tykocina: „Wiadomo jest, że lud nasz obok niezaprzeczonej chęci do oświaty, nie rad wydaje grosz na książkę i nie chce uważać druku za towar, ale za podarek który we dworze lub od swego proboszcza otrzymywał. Otóż przy braku czytelni parafialnych (których dopiero kilka, staraniem proboszczów w kraju powstało), dobrym środkiem ku przyzwyczajeniu kmiecia do nabywania książek, jest kupowanie dla niego onych za kary ściągnięte w skutek szkód w polach i łąkach dworskich. I tak, widzieliśmy naprzykład, że gdy w pewnej wsi chłopi dostawali przez dwa lata „Zorzę" w podobny sposób zapłaconą, to przyzwyczaiwszy się do czytania powyższego pisma, gdy na trzeci rok kar zabrakło, zaprenumerowali je kosztem gromady. Jak z jednej strony nikt nie może żądać aby przeczytanie choćby najpożyteczniejszej książki wywarło nagły wpływ na moralność, tak z drugiej nie ulega wątpliwości, że gdyby od lat kilkunastu podobny wszędzie zaprowadzono zwyczaj, to oświata i moralność stałyby już nierównie wyżej. Tylko bowiem powolna ale ciągła praca zdobywa trwałe i błogosławione owoce. To też bardzo dobry przykład dał p. Dasz... w Tykocińskiem, przeznaczając rs. 5 kop. 20 ściągniętego wynagrodzenia od włościan ze wsi J. za rozmyślnie pasione przez nich 26 sztuk dobytku w jego zbożu, na zaprenumerowanie dla tychże włościan „Zorzy" i kupno książek nawracających na drogę moralności. Podobnych przykładów oczekujemy więcej."— *G.*

♎ Dnia 10 b. m., w Andrychowie, w Galicji, pobłogosławiony został związek małżeński p. **Jana Szlenkera**, obywatela tutejszego, z panną **Marją Heradin**, córką Antoniego i Teressy z Penkalów małżonków Heradin, obywatelstwa m. Andrychowa. —10611—

Ceny targowe z d. 16 lipca r. b. (Piątek).

Funt mięsa wołowego od kop. 10 do 14, cielęciny od kop. 11 do 14, baraniny od kop. 11 do 15, świniny od 13 do 15, jesiotra kop. 25, szczupaka żywego od kop. — do $37\frac{1}{2}$, śniętego kop. 25, sandacza kop. —, leszcza żywego kop. 30, śniętego kop. $22\frac{1}{2}$, karpia 30, lina kop. 30, okonia kop. 25, karasia kop. 30, suma kop. 20 jazia kop. 20, certry k. —, węgorza kop. 27, masła solonego kop. 29, świeżego kop. —, słoniny świeżej kop. 20, solonej kop. 21, sadła świeżego kop. 21, topionego kop. 24, chleba pytlowego k. $3\frac{1}{4}$, razowego kop. $2\frac{1}{4}$, cebuli kop. $2\frac{1}{2}$, czosnku kop. $7\frac{1}{2}$, soli kop. $2\frac{1}{2}$, kwarta śmietany kop. 30, śmietanki kop. 15, mleka niezbieranego kop. $6\frac{1}{2}$, zbieranego kop. 4, kopa śledzi od rs. 1 k. — do rs. 2 kop. —, raków kopa od kop. 45 do rs. 2, ogórków kopa kop. —, szparagów kopa kop. —, jaj kopa rs. — kop. 75, korzec żyta od rs. 4 kop. 10 do rs. 4 kop 35, pszenicy od rs. 5 kop. 40 do sr. 6 kop. 30, jęczmienia od rs. 3 kop. — do rs. 3 kop. 30, owsa od rs. 3 kop. 15 do rs. 3 kop. 45, grochu rs. — kop. —, kartofli korzec rs. 2 kop. 40, pud siana od kop. 35 do kop. 45, słomy od kop. $33\frac{1}{2}$, do kop. 35, wiadro spiritusu rsr. 8 kop. 5, wiadro wódki 10-tej próby rsr. 6 kop. 46, wiadro wódki 6-tej próby szumówki rs. 4 kop. 5, garniec Nafty Amerykańskiej kop. 60 Galicyjskiej kop. —, marchwi wiązka kop. —, buraków wiązka kop. —, gęś kop. 75, kaczka kop. 35 do 60, kura kop. 40 do 60, kurczę k. 15 do 30, prosię kop. 75.

Wciągu tygodnia zabrano i zniszczono za żelazną Ryby epsutej fut. 10, Masła funt. 6.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej: Ulica Erywańska Nr. 8.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
159	Praga.-W	R. Goldsztein	Mąż suchotnik, dz. dr. 6.
11	Książęca	Gnieszczyk A.	Niewidoma.
8	Wróbla	Rybicka Elż.	Wdowiec, dzieci dr. 3.
15	Bednarska	Ludwika Na....	Mąż w szpitalu, ona słaba, dzieci drobnych 3.
4	Sowia	Masikowska T.	Mąż chory, dz. dr. 3.
57	Ogrodowa	Nawrocka K.	Wdowa, dz. dr. 4.
66	Grzybow:	Szafrańska E.	Wdowa, dz. dr. 4.
8	Nowogr:	Gerlich Roz.	Wdowa, dz. dr. 3.
2	Pańska	Topolski Win.	Dogorywa na suchoty dz. 1.
37	Złota	Lechowska M.	Wdowa dzieci drobnych 4.
8	St.-Miasto	Wojciechow.	Ona i mąż chorzy, dzieci drobnych 4.
8	St.-Miasto	Marczewska A.	Mąż suchotnik, dzieci drob. 5.
34	Nowolipki	Sz. Terychenig	Wdowa, dzieci drobnych 3.
50	Nowolipki	Grzeszkiewicz	Wdowa, dzieci drobnych 4 i matka.
12	Brzozowa	Szmungowska	Wdowa, dzieci drob. 5.

— Budowa wodociągów w Grodnie już rozpoczęta; jak pisze „Nowoje Wremia", na przyszłą zimę nowy wodozbiór ma być gotów i napełniony. Dla miasta będzie to bardzo ważny nabytek.

— Podług „Mosk. Wiad." ministerjum wojny kazało przedstawić listy wszystkich jedynaków, którzy wstąpili do wojska w 1874 r., wraz z wiadomością o ich rodzinach i gdzie dziś służą jakoby mają do nich zastosować (jak też i nadal do wszystkich jedynaków) 49 art. Ustawy i zaliczyć ich do rezerwy.

— Nowe koleje żelazne mają być dobudowane, według zapewnienia „St. Peter. Wiedom." w nastepującym kierunku. Główna kolej iść będzie od Brańska przez Homel, Pińsk do Brześcia Litewskiego; odnogi zaś jej od stacji Łobczy na północo-zachód przez stację kolei moskiewsko-brzeskiej Domonowa do Grodna, i od stacji Uzłowa na południo-zachód do Kowla z odnogą do Równa. Stacje Łobcza i Uzłów znajdują się w odległości kilkuzidesięciu wiorst od Pińska

Kronika zagraniczna.

⨯ Dwadzieścia i pięć lat temu, gdy w dniu 18 i 19 lipca niesłychaną trwogą zadrżały serca mieszkańców Krakowa. Dnie te zostawiły bolesną po sobie pamiątkę! Dnie te w gronie niejednej rodziny tamtejszych mieszkańców zaznaczone zostały na zawsze. Morze ognia zalało ulice i rynek, nie brakło ofiar, które ratując swe mienie utraciło życie i mienie. O godzinie 1 z południa dzwon dał znać o pożarze przy ulicy *Krupniczej*, zanim nadbiegła sikawka spłonęło kilka domostw a nowy okrzyk zgrozy oznajmił pożar przy ulicy *Gołębiej i Wiślniej*. Młodzież akademicka nadludzkiem usiłowaniem zdołała ocalić gmachy akademiczne, bibljotekę, bursę i gabinety. Ponieważ płomienie ukazywały się jednocześnie w kilku punktach, ratunek stał się prawie niemożliwym. Wymieniamy tu nazwy zniszczonych prawie do szczętu ulic i budynków; pałac Wielopolskich, ulica Bracka, dom Starostwa, ulica Stolarska, Grodzka, Franciszkańska, Szeroka, Ś. Józefa, Poselska, Branicka. Ogień nieoszczędził kościoła Franciszkanów i Dominikanów, bogatej księgarni Czecha, jako też domu Morsztyna przy ulicy Stolarskiej mieszczącego w sobie kosztowną bibljotekę i rzadki zbiór numizmatów. Mecenas Boguński schwytał w domu swym 10 letniego obdartusa zaopatrzonego w materjały potrzebne do podpalania; prócz tego małoletniego przestępcy schwytano pięciu ludzi, przy których znaleziono efekta rzucające na oskarżonych silne poszlaki o zamiar podpalania. Zrozpaczeni obywatele zachęceni energiczną odezwą pp. Karola Kremera, Kalinki, Skarzyńskiego, Lipińskiego i Boguńskiego, wyjednali sobie za staraniem szefa Kons. Gubern. to, że Prezes Trybunału wyznaczył inkwirenta do badania obwinionych, nadto przy odgłosie bębnów ogłoszono rozporządzenie komendy wojskowej, na mocy którego nakazano świece w oknach palić, domy swe strzedz pilnie; rozesłano patrole aby nieulegających przepisom lub podejrzanych odstawiać zaraz pod sąd wojenny. Rektor Majer był duszą całego ratunku, profesor Kropiński, pp. Kuczyński, Pol, wice-prezes Paprocki nie małe położyli też zasługi. Było to dwądzieścia pięć lat temu!..

⨯ Korespondent paryzki „Gazety Warszawskiej," podaje o występach panny Reszke w Paryżu następujący szczegół: Publiczność osypała pannę Reszkównę kwiatami. Spadł także na scenę bukiet, a w nim gruba, złota bransoleta, dyamentami wysadzana. Artystka przyjęła podarunek od nieznajomemj osoby. Wychodząc z teatru, spotyka żebraka proszącego o miłosierdzie. Panna Reszkówna długo nie czekając, zdejmuje bransoletę ze swej pięknej rączki i obdarza nią żebraka, powiadając: „Niechaj wszyscy dzisiaj będą szczęśliwi." Kronikarz od siebie dodaje do tego opowiadania: „Wielkiemu talentowi, jak mawiał Teofil Gautier, zawsze towarzyszy wspaniałe serce..."

⨯ W dziennikach neapolitańskich czytamy: Książe Scilla, mający krewnego w Neapolu, znajdował się na balu u tegoż krewnego i przez całą noc tańczył bardzo ochoczo. W końcu tak się roztańczył, iż obawiano się, czy nie dostał pomięszania. Około godziny 5 rano, książe w największem rozdrażnieniu wybiegł z salonu i rzucił się w morze. Nieszczęśliwy pozostawił pięcioro drobnych dzieci.

---

† Dnia 19 b. m., t. j. w poniedziałek, jako w piątą bolesną rocznicę śmierci ś. p. **Maksymiljana Sawickiego**, b. artysty dramatycznego, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godzinie 9ej z rana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej; na które pozostała żona wraz z matką i bratem zmarłego, zaprasza Krewnych, Kolegów i Przyjaciół. —10656—

† S. p. Aleksander **Zagórski**, obywatel Gubernji Wołyńskiej, przeżywszy lat 48, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, w dniu wczorajszym przeniósł się do wieczności.— Pozostała żona i dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo w kościele Śgo Aleksandra dnia 19 b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie $10\frac{1}{2}$ z rana i następnie, zaraz po Nabożeństwie, na wyprowadzenie zwłok, na banhof kolei Terespolskiej, dla przewiezienia do grobu rodzinnego w Gubernję Wołyńską.

† S. p. Katarzyna z Jakubowskich **Zakrzewska**, wdowa, po długiej słabości, w dniu 16 b. m. zeszła z tego świata.— Pozostali dwaj bracia, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na Nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, jutro w niedzielę, o godzinie 10tej z rana, oraz na eksportację zwłok, tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzi-

nie 5tej po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —10,691—

† Wczoraj o godzinie 1-ej minut 15, rozstał się z tym światem dymisjonowany jenerał jazdy Andrzej **Kucyński**. —10688—

† Ś. p. Hieronim **Miński**, dziedzic dóbr Krassew i sędzia pokoju okręgu Radzyńskiego, w dniu 16 b. m. po długiej i ciężkiej chorobie, przyjąwszy Najświętsze Sakramenta, życie zakończył. Eksportacja zwłok z dóbr Krassew do kościoła parafialnego w Ulanie, nastąpi dnia 18 b. m. o godzinie 6-tej po południu, a w dniu następnym przeniesienie ciała na cmentarz parafialny. —10685—

† W dniu wczorajszym przeniósł się do wieczności, przeżywszy rok 1 miesięcy 8, Leoś **Świecimski**, synek urzędnika Dyrekcji dr. żel. Terespolskiej. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 18 b. m. t. j. w Niedzielę, z kościoła Ś tej Anny na Krak.-Przedm. o godzinie 7-ej po południu, na które ciężko strapieni rodzice uprzejmie zapraszają. —10689—

Wiadomości polityczne.

Rozum i zacność publicystyki niemieckiej najlepiej okazuje się w ogłoszeniu przez „Allg. Ztg" artykułu: „Niemcy i obawy wojenne." Dziennik augsburgski występuje tu jako reprezentant całego dziennikarstwa niemieckiego. Charakterystyczne nieoszacowane dla krytyki matactw współczesnych jest to wystąpienie. Ktokolwiek czytuje dzienniki wie, że w końcu kwietnia i początku maja prassa berlińska narobiła straszliwego hałasu krzycząc w niebogłosy, że Francja uzbrojeniami swemi zagraża Europie całej, że wzrusza pokój tak mozolnie (przez traktat wersalski) utrwalony, że silne w niej stronnictwo wojenne znajdując poparcie w samym nawet rządzie dopóty agitować będzie, dopóki wojny nie wymoże, że Niemcy muszą się mieć na baczności, bo cały ten ruch przeciwko nim jest skierowany, że wreszcie sam p. Bismarck przed półtorarokiem, czy też dawniej jeszcze, oświadczył, iż nie będzie czekał aż Francja pierwsza uderzy, ale widząc gotową już zaczepkę, cios uprzedzi i bronić się będzie napaścią. Czy cały ten zamęt, cała ta wrzawa, ta wojna papierowa, zrobioną była na własny rachunek dziennikarzy, czy też ją zamówił dla siebie p. Bismarck, któremu do pewnych celów mogła być potrzebną, okoliczność to podrzędna. W każdym razie dzienniki służyły za organa do rozsiewania trwóg wojennych i groźnych zamiarów Francji po Europie, przedstawiały ją jako potęgę, której przygotowania same obawy już w Niemczech obudzać muszą, nadawały tym Niemcom rolę strony zagrożonej, broniącej się, uciśnionej niemal.

Dzienniki nie jeżdżące na koniu popularności, nie oglądające się na to o ile milej czytane być mogą artykuły rozbudzające obawy czy nadzieje wojny—starały się wniknąć w treść rzeczy i samem zestawieniem sił obu mocarstw, samem porównaniem cyfr, wykazać bezzasadność lub może nawet podstępną fałszywość wszystkich oskarżeń miotanych na Francję. Gdyby gazety niemieckie działały w dobrej wierze, byłyby na tęż samą weszły drogę, tej samej chwyciły się metody i znalazły w niej najdzielniejszy środek uspojenia tak samych siebie jak i mass opinji publicznej. Lecz właśnie uspokojenie takie nie leżało w ich interesie. Prassy niepodległej w Niemczech jest bardzo mało.

W takiem świetle przedstawia się nam mimo stwierdzonej już interwencji angielskiej i znanej depeszy księcia kanclerza Gorczakowa— cała kampanja berlińska z końca kwietnia i początku maja r. b. Nie byłoby jej gdyby dziennikarstwo niemieckie miało więcej rozumu i prawości, gdyby było mniej interesowanem materjalnie, a samodzielniejszem moralnie. Na słowa trwogi znalazłyby się słowa uspokojenia. Przekonanoby się i wytłómaczono to innym, iż Francja ze wszystkiemi swojemi prawami, reformami, organizacjami i budżetami wojennemi, nie dorosła jeszcze Niemcom do ramion i w szaleństwie tylko, którego wcale nie było widać, zmierzyćby się z niemi mogła. W tym duchu usiłowano w tem miejscu na umysły czytelników oddziałać, dając im w samem zestawieniu liczb pewne dane do wywnioskowania prawdy. Cyfry były istotnie najdzielniejszym środkiem przekonywającym. Niższość cyfr po stronie Francji mogła być zrównoważoną tylko wyższością przymierzy—a o tych przymierzach nikt nawet nie pisnął. Bo i jakież w obecnym stanie rzeczy mogłaby pozyskać Francja skuteczne przymierze, do któregoby Niemcy nie miały lepszych dawniejszych, serdeczniejszych podstaw? Francja mogła w maju może i teraz znaleźć sprzymierzeńców do obrony, ale nigdy do zaczepki. O Alzację i Lotaryngję nikt wojny nie zrobi: wywołać ją może tylko kwestja wschodnia, wzięta w najobszerniejszem znaczeniu.

Wracając do „Allg. Ztg." znajdujemy w artykule jej wywody wprost przeciwne temu wszystkiemu co się tak uroczyście wypowiadało *coram populo* w kwietniu i maju. Wtedy Francja była groźną, burzyła pokój Europy, wyzywała Niemców, potęgą swoich uzbrojeń na Europie ciążyła; teraz traktuje się ją, jak to mówią, przez nogę; wszystkie przygotowania francuzkie, to strachy na wróble. Francuzi organizują się—tak, ale ich organizacja istnieje dotychczas tylko na papierze. Dziesięć lat jeszcze upłynie zanim Francja będzie mogła rozporządzić za granicami swemi armją trzykroć-stotysięczną (sic.) Francuzi budują fortece na wschodniej swojej granicy, obwarowują Paryż i t. d.—tak, ale wszystkie te warownie ledwie ich zasłonią od napaści: odkąd utracili Metz i Strasbourg, nie mają żadnej zgoła podstawy do działań zaczepnych przeciwko Niemcom. Francuzi są narodem bogatym i znajdą pieniądz na wojnę—ciągnie dalej „Allg.Ztg"—być może, ale nie odzyskali dotychczas jeszcze pracą narodową tych z górą 5 miljardów, jakie Niemcom zapłacili. *Summa summarum* nie są wcale straszni dla Niemców posiadających armję potężną i osłoniętych potrójnem przymierzem. Widziemy, że dziennik w uspokojeniu swojem posuwa się teraz nawet zadaleko—szkoda wielka, że nie miał tej mądrości, wiary w potęgę niemiecką i lekceważenia Francji, wtedy kiedy to było potrzebnem— i zkąd się nagle wszystko wzięło po dwóch miesiącach, kiedy prawie już zapomniano o całej zawierusze wojennej.

Po zwycięztwie republikanów w sprawie intryg bonapartystowskich w Nièvre, nastąpiła wkrótce klęska bardzo dla nich dotkliwa — w kwestji ogólnego zaufania dla rządu, a mianowicie dla p. Buffeta. Dnia 13 b. m. Zgromadzenie unieważniła wybór Bourgoinga. We dwa dni potem w sporze między republikanami a Buffetem, przyznało słuszność temu ostatniemu. Buffet, któremu na współdziałaniu bonapartystów wiele zależy, sam całą burzę wywołał. Mógł łatwo jedną sprawę z drugiej wywiązać. Unieważnie- wyboru w Nièvre było samo przez się potępieniem intryg bonapartystowskich. Pan Buffet chciał takie oznaczenie uchwały wtorkowej o ile można złagodzić postawił więc w Zgromadzeniu Narodowem tezę, że nie bonapartyści, których machinacje wykryto i potępiono, ale radykalni republikanie są niebezpiecznymi dla Francji. Na to Gambetta uniósł się i odpowiedział. Odpowiedź musiała dojąć ministra do żywego. Postawił kwestję zaufania i votum żądane otrzymał.

Przyjęcie rezolucji Baragnona przez Zgromadzenie Narodowe ważne jest nie tylko ze względu na to, że potępiając radykalizm, daje bonapartystom częściowe restytucję. Ważność jego w czem innem jeszcze się przejawia. Oto uchwała onegdajsza, rozrywa jedność stronnictw zajmujących lewicę Zgromadzenia, pokazuje, że porozumienie nie tylko między lewym środkiem a republikanami, ale i w łonie tych ostatnich między umiarkowanymi i gorętszemi tak doskonałem nie jest, aby nawet w kwestjach nie zaczepiających bynajmniej o zasady rządzenia i ustroju społecznego i państwowego, wszystkie próby szczęśliwie wytrzymać zdołało. Imponująca ilość głosów, które się za Buffetem oświadczyły, powstać mogła jedynie przez współdziałanie republikanów umiarkowanych.

Ost. wiad. Przewidywania nasze, iż rząd niemiecki wystąpi z żądaniami nowych funduszów na wojsko i obronę wojenną zaczynają się sprawdzać. Po Berlinie krążą coraz liczniejsze i coraz bardziej uzasadnione pogłoski o przygotowywanych już projektach do praw w tym przedmiocie.

Buletyn o chorobie namiestnika Gołuchowskiego, wydany w dniu onegdajszym, opiewa, że chory przebył noc ostatnią spokojnie, wypociny ustępowały w sposób pocieszający. Trudności oddychania istniały jeszcze, ale były już tylko nerwowej natury. Siły w ogóle dobre—apetyt wszakże mały, a nogi nieco obrzmiałe.

W Monachium wybory pierwszostopniowe wypadły d. 15 b. m. pomyślnie dla liberalnych t. j. stronników Prus. Na 284 było tego 228. W miejscowościach wymienionych we wczorajszym telegramie wszyscy prussofile dawniejsi na nowo wybrani.

Zaniechanie zjazdu z królem bawarskim nastąpiło w ostatniej już chwili z powodów dotąd nieznanych. Na dwa dni przed terminem „Allg. Ztg." w napuszonym stylu przypominała bawarską stałość dla idei niemieckiej i patryotyczną postawę młodego króla w dniu 13 lipca 1870 r. kiedy trzeba było wybierać pomiędzy Niemcami i Francją. W dniu tym jak wiadomo Niemcy pozawierały już stanowcze przymierza z państwami południowemi, we dwa dni później dopiero wystąpił Gramont w ciele prawodawczem z rękawicą wojny.

D. 14 b. m. zmarł w Genewie generał Dufour, organizator armji szwajcarskiej, przez długi czas naczelnik sztabu generalnego, człowiek wysoko wykształcony w wojskowości, której wiele dzieł poważnych poświęcił. W r. 1847 był naczelnym wodzem przeciwko Sonderbundowi. Należał do stronnictwa zachowawczego. Życie jego prawe pracowite i na usługi kraju oddane zasługuje na szczere wspomnienie.

AMERYKANIANA.

Abraham Lincoln prezydent Stanów Zjednoczonych. poprzednik Granta, był człowiekiem bardzo dowcipnym. A dowcip jego uderzał często w porę i stanowczo.

Książę de Salm, otrzymał był posadę oficera w armji Stanów Zjednoczonych. Stanąwszy więc przed prezydentem przedstawił się mu w tych słowach:

— Rodzina moja w Europie należy do najdawniejszej szlachty.

A Lincoln na to:

— Niech pana to nie niepokoi, ta okoliczność nie stanie panu wcale u nas na przeszkodzie do awansu.

Innym znów razem poseł angielski, wszedłszy niespodzianie do prezydenta unji, zastał go czyszczącego sobie buty.

— Co pan czynisz, rzekł—w Anglji żaden gentleman butów sam sobie nie czyści.

— A komuż w takim razie gentlemani wasi czyszczą buty? zapytał Lincoln.

U PODNÓŻA ALP.

(z Hektora Diaz'a).

Miałem ja szalet, a w tym szalecie,
Skarb—i to taki, że nie zgadniecie.
Okna patrzały się na jezioro,
Różówym wzrokiem—wieczorną porą,
A rano znowu tak białe były,
Jakby w szalecie— anioły śniły....

*
* *

W cichem ustroniu, w cichym szalecie,
Był skarb,—lecz nie ma go już na świecie,
Okna się patrzą w Lemanu fale,
Bo tam na brzegu jest grób na skale.
A w nim skarb, który kryłem w szalecie.

. . . .

O! Boże! Boże! — przebacz — poecie....

Miron.

Dyrekcja Dróg Żelaznych
Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Od dnia 3 (15) lipca r. b. posadzka z gliny wypalanej zaliczoną została do klassy IVej, a miał czyli popiół wapienny, przy wysyłce pełnemi ładunkami, do taryfy specjalnej dla wapna. 1—1—10659—

— **Ostatni Kurs Specjalnej NAUKI KROJU SUKIEN** przy ulicy **Aleksandrja NR 14**, rozpocznie się z dniem 20-tym **Lipca.**— Panie mające brać udział w takowym raczą wcześnie się zgłosić. —7231—

RZĄD
RZECZYPOSPOLITEJ PERU

upoważniony prawem w dniu 11 Maja r. b. wydanem: do sprzedaży **Guana** w ilości do 2,000,000 tonów, sposobem jaki uzna dla swych finansów za najkorzystniejszy, wzywa chcących wziąść udział w tym interesie o podanie swych warunków kontraktu, w myśl następujących paragrafów:

1 Ilość jaką Rząd Peruwiański oddać zamierzył, wynosi dla Europy i jej kolonji 2 miljony tonów (po 2240 funt. wagi ang.)

2. Wywóz może być rozpoczętym z dniem 1 Lipca 1875, sprzedaż zaś na różnych targach z dniem 1 Listopada 1876 roku.

3. Deklaracja może się rozciągać na wszystkie razem targi Europy i jej kolonje, albo też na pojedyńcze poniżej wskazane sfery:

Wielką Brytanję. Francję. Belgją, Niemcy i Hollandją, Hiszpanją i Wyspy Kanaryjskie. Włochy. Mauritius i Reunion i Francuzko-Angielskie Antylle.

4. Propozycje mogą być czynione albo na **kupno** guana z pokładu lichtra w portach odpływu albo też na **konsygnacją** pod zwykłemi warunkami. to jest przy obciążeniu Rządu Peruwiańskiego za wszystkie miane przez nabywającego wydatki i umówioną prowizję, wreszcie na **konsygnacją** za obciążeniem Rządu umówioną summą ryczałtową, jako pokrycie za wszelkie wydatki powstałe od chwili odebrania guana na lichtrach w portach ładowania, aż do odstawienia takowego kupującemu.

5. Przy propozycjach na kupno podana być ma cena w angielskiej monecie za ton rzeczywisty, jako też data wypłaty.

Przy deklaracji na konsygnacje z obciążeniem ryczałtowej summy, reflektanci oznaczać mają ceny ogólne z wymienieniem kosztów i risico, które w takowe są już włączone, nadto naznaczyć mają termin, w którym Rząd Peruwiański będzie za wzmiankowane summy obciążonym, oraz procenta jakie płacić będzie do chwili umorzenia należności.

6. Przy sprzedaży z samego miejsca, Rząd Peruwiański zrzeka się prawa eksportowania guana samemu, lub dozwolenia eksportu komu innemu, aż do 1 Lipca 1879 r., wreszcie dozwolenia sprzedaży na targach zapotrzebowań przed 1 Listopada 1880 r. Przy konsygnowaniu Rząd zastrzega sobie wolność z d. 1 Lipca 1879 eksportowania i pozwolenia eksportowania guana, a od 1 Listopada 1880 r możność dokonywania sprzedaży lub dozwolenia sprzedaży innemu kontraktującemu.

Z dniem wzmiankowanym upływa obecnie zawrzeć się mający kontrakt konsygnacyjny, skoro Rząd Peruwiański zapłaci kontraktującemu należnemu Saldo, ostatniemu zaś służy prawo; dopóki zapłata powyższa nie nastąpi, znajdujące się w jego ręku guano, dalej sprzedawać.

7. Reflektanci na całkowitą ilość guana dla wszystkich targów razem, obowiązani będą uiścić na rachunek następujące forszussy:

1 funt szterling na każdy wywożony ton rzeczywisty. Potrzebne summy do regulowania zobowiązań od długu zagranicznego Rzeczypospolitej Peru, poczynając od 2-go półrocza 1875 r.

6 wniosków miesięcznych po 250,000 funtów szterlingów, poczynając w 10 dni po podpisaniu kontraktu, i co każdy następujący miesiąc po 80,000 funt szter.

Przedsiębiercy mają się deklarować, na jaki przeciąg czasu gotowi będą przejąć wypłaty długu zagranicznego za Peru, oraz wypłacać raty miesięczne po 80,000 f. szt., również podać warunki na jakich forszusa wzmiankowane udzielić zamierzają.

8. Dla Reflektantów na pojedyńcze targi, udział tychże w ogólnej liczbie 2 miljonów ton, oznacza się jak następuje:

Na Wielką Brytanią	600 000	tonów
„ Francją	400.000	„
„ Belgją	320,000	„
„ Niemcy i Hollandją	300,000	„
„ Hiszpanją i Wyspy Kanaryjskie	165,000	„
„ Włochy	30,000	„
„ Mauritius i Reunion	120,000	„
„ Francuzkie i Angielskie Antylle	65,000	„

Paragraf 7 dotyczący forszussów, odnosi się także do częściowego kontraktu w stosunku do ilości ton.

9. Ministerstwo finansów w Lima, jakoteż specjalni Kommissarze Rzeczypospolitej Peru przy poselstwie w Paryżu, udzielą wszelkich objaśnień osobom pragnącym wziąść udział w kontraktowaniu.

10 Deklaracje przyjmowane będą przez Poselstwo Peruwiańskie w Paryżu, każdodziennie do 5 po południu, do włącznie pierwszego Poniedziałku miesiąca Sierpnia r. b.

11 Specjalni Kommisarze Rzeczypospolitej Peru, upoważnieni są do zawierania ostatecznych kontraktów, jeżeli przedstawione im warunki, zgodnemi się okażą z danemi im instrukcjami.

Lima, dnia 24 Maja 1875 r.
Ministerstwo Finansów i Handlu
(Podpisano) ELGUERA

1—1 — 10,637 —

TIVOLI. Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją P. **GRABIŃSKIEGO.** Jutro: **Młyn djabelski.** w Poniedziałek: Opera włoska: **Norma.** w 4 ch aktach.

Do Głównego Składu Fabryki Żyrardowskiej

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w gmachu Dobroczynności

POD FIRMĄ

HIELLE & DITTRICH.

Nadszedł wielki transport stołowej bielizny tegorocznego blichu, w różnych gatunkach i wielkościach, odznaczającej się świeżością i wyborowym gustem w deseniach po cenach fabrycznych, jak następuje:

Pokrycia stołowe na 6 osób garnitur	od rs.	4	kop.	10	do rs.	21	kop.	50
„ „ na 8 „ „	„	5	„	50	„	24	„	50
„ „ na 12 „ „	„	7	„	95	„	36	„	75
„ „ na 18 „ „	„	16	„	45	„	53	„	50
„ „ na 24 „ „	„	21	„	70	„	70	„	40

Obrusów białych w wielkościach na 6 do 24 osób od rs. 1 k. 5 do rs. 34 kop. 40 za sztukę.

Serwet stołowych od rs. 3 k. 70 do rs. 18 za jeden tuzin.

„ desserowych od rs. 2 k. 5 do rs. 5 kop. 10 za 1 tuzin, oraz

Znaczna ilość Serwet kolorowych w różnych rozmiarach od rs. 1 kop. 25 do rs. 9 k. 20 za sztukę, z czem się powyższy Skład Szanownej Publiczności poleca. 1—3 —10569 —

Magazyn Ubiorów Męzkich
S. Magnuski i S-ka

ulica Miodowa Nr 489c, wprost Sądu Apelacyjnego.

Przy kończącym się sezonie, gotową letnią garderobę sprzedaje po cenach zniżonych —W świeże materjały zaopatruje się ciągle. Obstalunki prócz **Elegancji, Dokładności** w robocie i żądaniach, wykonywa szybko —Ceny **nizkie** lub wyższe, stosownie do żądania Publiczności.
2—6 —10434—

Czarne Porzeczki
na konfitury i nalewki

dostać można w Handlu

Braci Wróbel

na Krakowskiem-Przedmieściu i w Altanie w Ogrodzie Saskim
Garniec rs. 1. Funt kop. 20.

Uprasza się osoby, które zamówienia porobiły, aby zechciały się pośpieszyć po odbiór, albowiem takowe długo trwać nie będą. 3—0 —10503—

UNION Nr 28 1 sort.

Zarząd Fabryki Towarzystwa „UNION“

UNION Nr 28 1 sort.

ma honor zawiadomić zwolenników Papierosów **Petit Canon** zwijanych Nr 28, że dla łatwiejszego odróżnienia tego gatunku od innych, z tejże fabryki pochodzących, oprócz zamieszczenia na munsztuku każdego Papierosa, wyrazu „UNION“ i medalu z wystawy Wiedeńskiej, oznaczony jest jeszcze Nr 28 1 sort.

UNION Nr 28 1 sort. 1—3 —10604— UNION Nr 28 1 sort.

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH
H. Dutkiewicza,

od dnia 8 Lipca przeniesiony z ulicy Czystej, na Marszałkowską Nr 65 nowy, po prawej stronie od Ogrodu Saskiego. Poleca się nadal JW. Panom Wykonywa roboty z powierzonych materjałów i ze swoich, po cenach umiarkowanych i na czas. Prowadząc zakład przez lat 10, dałem dowody rzetelności Rzemieślnika Krajowego. Z szacunkiem **Hipolit Dutkiewicz.** Potrzebny jest **Uczeń.** 1—10 —10638—

Maszyna do rżnięcia Cukru,

oryginalna Paryzka, **Stoły marmurowe, Sofy jesionowe** z Fabryki Polzeniusa. **Krzesła, Wagi decymalne i stołowe** i t. p. **utensylja**. wszystko to używane, ale w dobrym stanie do sprzedania pod Nr 1251 (53), na Nowym Świecie. 1—1 —10636—

ANTOKOL (na Pradze). Dziś: **Pamiętniki szatana.**—Jutro: **Mieszczanie i Kmiotki.**—W Poniedziałek **Okno na pierwszem piętrze.—Młynarz i kominiarz.**

Lecznica druga
dla przychodzących chorych
ulica Nalewki Nr. 7.
(naprzeciwko ogrodu Krasińskich)

Zajmują się w niej następujący lekarze.

Od 10—11 codziennie **Dr. Z. Kramsztyk.** Ordynator kliniki ocznej, **chorobami oczu,**

Od 11—12 codziennie **Dr. W. Kosmowski.** Lekarz asystent w szpitalu Ś. Ducha. **Chor. wewnętrznemi,** (a specjalnie wieku dziecinnego).

Od 11—12 we Środy i Soboty **Dr. B. Taczanowski,** ordynator szpitala Ś. Jana Bożego, **choroby uszów.**

Od 12—1 codziennie **Dr. E. Klink,** ordynator kliniki syfilitycznej i skórnej. **chor. wenerycznemi i skórnemi.**

Od 12—1 we Wtorki, Czwartki i Soboty, **Dr: Hering, chorobami krtani i gardła** (laryngoskopija).

Od 1—2 codziennie **Dr. K. Nusbaum chor. wewnętrznemi.**

Od 2—3 codziennie **Dr. S. Kondratowicz, chor. kobiet.**

Od 3—4 codziennie **Dr. S. Wojno.** Ordynator kliniki chirurgicznej szpitalnej, **chor. zewnętrznemi** czyli **chirurgicznemi i zębów.**

Od 5—6 codziennie **Dr. W. Grosstern,** ordynator kliniki terapeutycznej szpitalnej. **chor. wewnętrznemi.**

Porada lekarska udziela się po nabyciu biletu ceny 25 kop. obok innych udogodnień dla chorych, codziennie od 11—12 odbywa się **szczepienie ospy ochronnej.** 2—3—10250—

Biuro Ubezpieczeń
Mikołaja Rotwand,

przeniesione zostało na ulicę Solną pod Nr 18 nowy, drugi dom od ulicy Leszno. 3—3 — 10430 —

Juljan BILLING
STUDNIARZ,

przeniosł mieszkanie swoje na ulicę Leszno Nr 2.
4—10 — 10239 —

Poszukuje się Mieszkanie

z ogródkiem, lub w ogrodzie, złożone z 3-ch lub 2 ch pokoi i kuchni, ktoby miał takowe do odnajęcia raczy zostawić adres w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit A S.
1—3 —10787—

ELDORADO Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją p. **TEKSEL.** Jutro: **Księżniczka Trebizondu** po raz 4-ty. — W poniedziałek: po raz drugi **Kapelusz słomkowy**—Wczoraj było osób 1018.

ALHAMBRA. Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją P. TRAPSZY. Dziś: **Chłop milionowy.**

ALKAZAR. Teatr niemiecki. Dziś **Junge Leiden oder Heinrich Heinés Jugend liebe** komedja w 3 aktach.—**Polka.—Hanni weint, Hanni lacht** Jutro: **Des Stadtmusikus und seine Kapelle.**

TEATR LETNI.
Dziś: Ernani. — Jutro: Córka pani Angot.

— W dzisiejszym dalszym ciągu Kurjera zamieszczoną jest odezwa Członka Warszawskiej Rady Miejskiej Publicznej Dobroczynności, Zarządzającego Kwestą Wielkanocną, do delegowanych obywateli, aby raczyli pośpieszyć się z wzniesieniem zebranych przez nich kwot etc. etc.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła st. —, dziś rano ciepła st. 16.8, w południe ciepła st. 22.88. Barometr 754 mm. (Odmiana).

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. c. 10.

Redaktor Herman Benni.

Wydawca Gustaw Gebethner

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego„.—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 5 (17) Іюля 1875 г.

Patrz Dalszy ciąg i Dodatek.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 155. Sobota. Warszawa d. 5 (17) Lipca 1875 r.

— *Członek Warszawskiej Rady Miejskiej Publicznej Dobroczynności, Zarządzający kwestą Wielkanocną.* — Mając na względzie iż termin przedstawienia ogólnego rachunku wpływów z kwesty Wielkanocnej, zbieranej w r. b. po domach przez Delegowanych obywateli, już minął, a dotychczas pomimo upływu kilku miesięcy od świąt Wielkanocnych. bardzo mała liczba Delegowanych przedstawiła dowody z ukończonej czynności, jak niemniej z uwagi na zwiększone potrzeby tutejszych szpitali i zakładów dobroczynnych, które wzasiłkach z tego źródła, czerpią wielką pomoc, — Członek Warszawskiej Rady Miejskiej Publicznej Dobroczynności, zawiadujący powyższą kwestą, ma honor uprzejmie prosić WW. Delegowanych, ażeby raczyli pospieszyć z wniesieniem do Banku Polskiego zebranych kwot, i najdalej w przeciągu dni 10, nadesłali listy kwestowe i kwity Banku na ręce Naczelnika Kancellarji Magistratu m. Warszawy K. Wiemana.

Nadto podaje się do wiadomości, iż niżej wymienieni Delegowani przedstawili dowody z zebranej kwesty, a mianowicie: Wilhelm Hoppe rs. 144 kop. 70; Belke rs. 25 kop. 20; Fryderyk Goebel rs. 33 kop. 43; Robert Gloger rs. 27 kop. 50 Budzyński rs. 166 kop 20; Henryk Jaszewski rs. 82 kop. 47; Zapałowicz rs. 9 kop. 40; Józef Bardzyński rs. 24 kop. 98; Ingersleben rs. 7 kop 5: Pietraszewicz rs. 19 kop. 88; Święcki rs. 44 kop. 55; Chybowski rs 27 kop. 58; Zygmuntowicz rs. 28 kop. 95; Rajgierski rs. 5 kop. 12½; Ignacy Szulc rs. 9 kop. 45; Antoni Szelążek rs. 11 kop. 96; Jakób Swica rs. 10 kop. 73: Zdrojewski Stanisław rs. 21 kop. 97: Wróblewski rs. 5 kop. 14½; Franciszek Sokolnicki rs. 53 kop. 78: Władysław Dühl rs. 11 kop. 41½: Jakób Melechin rs. 37 kop. 35; Prądzyński rs. 16 kop. 4½; Norbert Muranowicz rs. 44 kop 53; Babic rs. 8 kop 55; Modrsew rs. 9 kop. 15; Aleksander Bielski rs. 77 kop. 69; Seweryn Wisniewski rs 22 kop. 77; Adolf Biele rs. 29 kop. 56½; Antoni Parys rs. 31 kop. 44; Ignacy Kuczyński rs. 5 kop. 71; Fryderyk Kahl rs 7 kop. 37; Hirtz rs. 67 kop. 77; Adam Tokarski rs. 87 kop. 33; Ulanowski rs. 39 kop. 30.

Szambelan Dworu Jego Cesarskiej Mości *St.Rr. Ostrowski*

— Ciągły wzrost liczby pupilek powierzonych mojej opiece, skłonił mnie do przeniesienia utrzymywanej przezemnie od lat 13 w mieście Skierniewicach pensji żeńskiej do Warszawy. Jakoż z dozwolenia Władzy Naukowej, otwieram z początkiem roku szkolnego przy ulicy *Maryańskiej*, w domu pod Nrem 9, *czteroklasową pensją żeńską*.

O czem zawiadamiając Szanownych Rodziców i Opiekunów, mam zaszczyt dodać, że obok nauk planem przepisanych, wykładać zamierzam uczenicom, w godzinach na roboty przeznaczonych, naukę krawieczczyzny, tak niezbędną każdej kobiecie.

W końcu śmiem nadmienić, że najlepszym dowodem jak wdługoletniej mej praktyce pedagogicznej, zasłużyłam sobie na zaufanie Rodziców i Opiekunów młodzieży, jest właśnie ta okoliczność, że wszystkie prawie pensjonarki, jakie mam obecnie w Skierniewicach, przechodzą ze mną do Warszawy.

Egzamina i zapis uczenic w nowo otwierającej się przezemnie pensji, rozpoczną się z dniem 1 sierpnia r. b.

(3—3)—8349— *Leontyna Vacqueret.*

— **Wyżej Patentowany Nauczyciel Kalligrafji R. Krajewski**, udziela w swej pracowni lekcje Pisma poprawnego i Kalligrafji ozdobnej. Ulica Przejazd, Nr 5. (2—3) —10483—

— **Bronisław Przyrembel**, Patron, mieszka obecnie przy rogu ulicy Što-Jerskiej i Nowowiniarskiej Nr 1769B (12 nowy). (2—3) —10501—

— **J. Orłowski** Radca Budowniczy, załatwia czynności urzędowe i prywatne, w lokalu nowo najętym, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 6 na 1em piętrze. (2—3) —10502—

— Z dniem 8 ym Lipca r. b. Kancellarja Romana Strasburgera Patrona, przeniesioną została na ulicę Leszno Nr 7 nowy. —10472—2—3

— **Feliks Pinowski**, Patron Trybunału, przeniósł swą Kancellarję na ulicę Što-Jerską, Nr 1778*A*, nowy 28, wprost bramy Ogrodu Krasińskiego, na dole od frontu. 2—3 —10256—

— **Józef Wszebor**, Doktor medycyny, mieszka obecnie w domu Wgo Lewentala, Nowy-Świat, Nr 39. Godziny przyjęcia: od 4ej do 6ej po południu. 3—3 —10249—

— **Kancellarja Henryka Elzenberga**, *Patrona* przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, przeniesioną została na ulicę Długą, 2 nowy, 1sze piętro od frontu, dom Wgo Wasiliewa. 4—6 —10255—

— **Leopold Méyet**, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, przeniósł kancellarję na ulicę Bielańską Nr 12 (nowy), do domu Wgo Zawiszy, na 1sze piętro od frontu. 4—6—10254—

Pensja wyższa żeńska istniejąca w mieście Płocku pod Nr 311 przy ulicy Missyonarskiej, przeniesioną zostanie z początkiem przyszłego roku szkolnego, do domu W. Malce przy ulicy Warszawskiej. Lekcje przygotowawcze rozpoczną się dnia 1-go Sierpnia, a kurs nauk o zwykłym czasie. Uczennicom zapewnia się konwersacja w językach zagranicznych, tudzież lekcje tańca, śpiewu i muzyki.

Przełożona Pensji

Cecylja Linda.

2—3 —10476—

KANTOR

Przedsiębierstwa Przewozowego

A. Wróblewski i Spółka

w Warszawie przy ulicy Trębackiej Nr 11.

Trudni się przewozem na wszystkie stacje dróg żelaznych w Warszawie i na Pradze, wszelkich towarów, przesyłek, bagaży, mebli i fortepianów i t. p., oraz ich ekspedjowaniem do miejsca przeznaczenia i odwrotnie, towary przychodzące z kolei żelaznych odbiera i przewozi do miejsc wskazanych w Warszawie i na Pradze. Podejmuje się również dostarczenia pak wszelkiego rodzaju i opakowania.

4—6 — 9955 —

Zarząd Spółki Połączonej Pracy Kobiet,

Ulica Marszałkowska Nr 28,

ma honor zawiadomić osoby interesowane, iż z powodu ukończenia kursów: Buchhalterji, Kroju Sukien, Rękawicznictwa i Introligatorstwa, nowe w krótce rozpoczęte zostaną. A ponieważ komplet składa się tylko z 6 uczennic, a zatem osoby pragnące uczyć się tych przedmiotów raczą wcześnie zgłosić się do zapisu. 3—3—10,111.

OBICIA PAPIEROWE

Rolety do okien i Ceraty

NAJTANIEJ

Sprzedają się w Składzie

SEWERYNA MAZUR I S-ki

w Pałacu Blanka, obok Ratusza

12—0 —5885 —

Na wypłatę częściową ratami

SUKNIE I OKRYCIA DAMSKIE

z materjałem

WEDŁUG NAJNOWSZEJ MODY,

przygotowują się w pracowni

A. Kielanowskiej,

róg Krakowskiego Przedmieścia i Podwala Nr 97 nowy, mieszkania Nr 10. Zamówienia wysyłają się na prowincję. Tamże potrzebne są PANNY do szycia, oraz do nauki.

—2—4 —10389—

WARSZAWSKIE

Przedsiębierstwo Budowlane

urządziło swój Kantor przy ulicy Bielańskiej pod Nr 6-tym na 1 szem piątrze.

3—3 — 10269 —

Za pozwoleniem Dyrektora Pierwszych Warszawskich Gimnazji, wdowa po urzędniku, życzy sobie mieć na stancji,

PANIENKI

uczęszczające do Gimnazjum z płatą 250 rs. rocznie. Rodzice i opiekunowie życząc umieścić u mnie dzieci, zechcą zgłosić się na ulicę Freta Nr 14, mieszkania Nr 11, na 2 piętrze. —4—5 — 10400 —

Do Składu Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej Nr 5, naprzeciw Banku nadszedł świeży transport

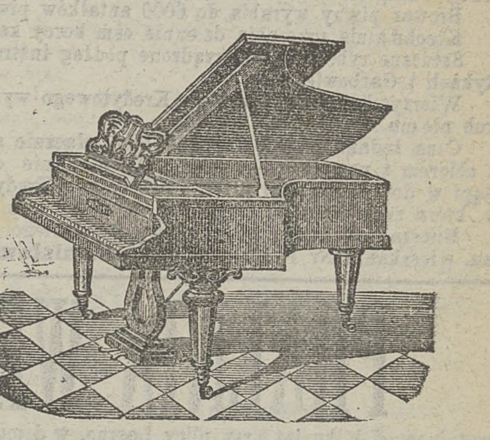
Cementu Portland Angielskiego Robins et Comp. w Londynie.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,

Koksu i Węgli kamiennych i kowalskich, oraz

Tektury smołowcowej i **Blachy** żelaznej do krycia dachów. 18—0 — 3325—

Teofila Hertz, zawiadamia osoby interesowane że przeniosła swe mieszkanie nie na ulicę Ślizką pod Nr 3, jak o tem zawiadomiała, lecz na ulicę Niecałą Nr 12, mieszkania Nr 21. —2—3 —10411—



HERMAN I GROSSMANN

Miodowa Nr 10.

FORTEPIANY i PIANINA

UŻYWANE

w wielkim wyborze

po bardzo nizkich cenach.

3—0 — 10220 —

Redakcja i Ekspedycja PRZEGLĄDU TECHNICZNEGO

z dniem 8-mym Lipca r. b. przeniesioną została na ulicę Zielną Nr 29, na 1-sze piętro. 3—3 — 10408 —

Zakład Księgarski, wydawniczy i Litografja Zinberga

od 8-go Lipca r. b., mieści się pod Nr 6, Krakow.-Przedm., wprost kościoła Ś-go Krzyża, na pierwszem piętrze.

4—6 — 10202 —

Upraszam W-ych Panów dłużników, aby raczyli należytości mnie przypadające, przesłać do dnia 19 b. m. pod adresem **Hotel Polski Nr 20**, w przeciwnym razie zmuszony będę publicznie wystąpić.

Józef Witkowski,

3—3 —10506— Krawiec z Poznania.

Egzystująca od lat 23

DRUKARNIA ALEKSANDRA GINSA,

przeniesioną została wraz z mieszkaniem, z ulicy Elektoralnej do domu własnego, na nową ulicę od Królewskiej, wprost Rajtszuli pod Nr 1064D. 3—10 — 10273 —

Z dniem 8 Lipca r. b. zwinąłem

CUKIERNIĘ

przy ulicy Przejazd, którą przez lat 13 prowadziłem i takową przyłączyłem do Cukierni w Ogrodzie Krasińskim, którą powiększyłem i zaopatrzyłem w uregulowane billardy, dziękując Szanownej Publiczności za dotychczosowe łaskawe względy, polecam się takowym nadal, zapewniając, że obowiązkiem moim będzie zasłużyć na nie.

Karol Filtzer.

3—3 —10385—

OLEANDRY

dwa duże dubeltowo pięknie kwitnące, ze zdrowym trwałym liściem, do sprzedania wiadomość w kantorze Remizy w Hotelu Europejskim. 3—3 —10381—

Są do sprzedania z wolnej ręki Dobra CZAPLIN,

oddalone od Warszawy mil cztery, położone przy szosie Warszawsko-Mniszewskiej pod Górą Kalwarją.

Dobra Czaplin obejmują rozległości włók 60 morgów 27. Wysiewu oziminy morgów 280, jarzyny i kartofli morgów 190, koniczyny i roślin pastewnych morgów 60, łąk morgów 60, lasu młodego od 10 do 40 lat mającego włók 15, ugorów uprawionych pod oziminę morgów 80, reszta gruntów przedstawia wycinki leśne z których 100 mórg uprawionych pod oziminę. Płodozmian 8 i 12 polowy zaprowadzony przez obecnego właściciela od lat trzech.

Dwór murowany z piwnicami, z widoktem na budynki folwarczne, przy nim ogród pięcio morgowy w którym drzew owocowych 720 sztuk.

Budynki po większej części murowane z cegły, oszacowane do ubezpieczenia w byłej Dyrekcji Ubezpieczeń na rs. 30.000.

Browar piwny wyrabia do 6000 antałków piwa bawarskiego i zwyczajnego.

Krochmalnia przerabia dziennie ośm korcy kartofli.

Sztuczne rybołówstwo urządzone podług instrukcji Dyrektora takiegoż rybołówstwa w Rykach i Garbowie.

Wierzytelność Towarzystwa Kredytowego wynosi 18,627 rs, innych długów hypotecznych nie ma.

Cena żądana po 1200 rs. za włókę, włącznie z inwentarzem wartującym 5500 rs. i całym zbiorem z powyższego wysiewu. W razie nie dojścia sprzedaży z wolnej ręki, takowa nastąpi w drodze licytacji przez Towarzystwo Kredytowe w dniu 22 Sierpnia (3 Września) r. b., która rozpocznie się od summy rs. 40389 kop. 60

Bliższa wiadomość u Stanisława Strońskiego w Warszawie, ulica Karmelicka Nr 13 domu, mieszkania Nr 16 i na miejscu.—**Stanisław Stroński.** 1—2 —10639 —

PRALNIA WIEDEŃSKA

egzystująca od kilku lat przy ulicy Leszno, w domu pod Nr 62, przeszła na własność niżej podpisanego. Uprzedzam więc strony interesowane, że żadne pretensje dotyczące tegoż zakładu za przeszłość, mnie nie obowiązują, co zaś do osób, które zakład ten zaszczycały dotąd swem zaufaniem, pośpieszam z zapewnieniem, iż przy dotychczasowych warunkach przyjmowania bielizny do prania, mojem staraniem będzie doprowadzić takowe do możliwej doskonałości, skrócić termina wydawania wypranej bielizny, i w ogólności we wszystkiem zadowolnić żądania publiki. W tym celu zaś zaprowadziłem ważne meljoracje tak w administracji jako też i pod względem wykonania robót. Kantor mój przyjmowania bielizny przy ulicy Rymarskiej w magazynie gotowej bielizny, w domu Nr 741 (14) i przy ulicy S-to-Krzyzkiej pod Nr 3, gdzie znajdują się cenniki robót przyjmowanych.

Rozwożenie większych partji bielizny do domów zapewniam.

1—3 — 10626 **J. ZALEWSKI.**

WĘŻE PARCIANNE

(KONOPNE),

do sikawek ogrodowych pożarnych i do pomp dla rozprowadzania wody.

$1\frac{1}{2}$ cala	szerokie	po kop.	16.
$1\frac{3}{4}$	"	"	16.
2	"	"	17.
$2\frac{1}{4}$	"	"	19.
$2\frac{1}{2}$	"	"	21.
$2\frac{3}{4}$	"	"	23.
3	"	"	25.
$3\frac{1}{4}$	"	"	28.
$3\frac{1}{2}$	"	"	30.
$2\frac{3}{4}$	"	"	32.
4	"	"	34.
$4\frac{3}{4}$	"	"	36.

Za stopę bieżącą miary angielskiej kupującym w większych partjach, odstępuje się rabat, stosownie do ilości stóp od 5—15%.

Łączniki mosiężne (szrubunki) do powyższych kiszek.
Worki do cedzenia piwa.
Wiadra płócienne pożarne polecają

Kraft & Kuksz,

33—0 — 8818 — w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1.

W jednym ze znaczniejszych

Magazynów Mód

odstępuje się pracownia z oknem wielkiem wystawowem frontowem, na krawieczczyznę, dla osoby fachowo wykształconej w kroju sukien damskich. Wiadomość w Redakcji.
—10597—1—3

DOM

murowany z 4-ma oficynami i ogrodem do sprzedania pod dobremi warunkami, tamże jest salon umeblowany na 3 miesiące letnie w ogrodzie, do najęcia każdego czasu, ulica Górna Nr domu 2998 lit. D, nowy 7.
—10505—1—2

Nowa Szwalnia Nr 6,

z domu Cara,

przeniesiona od 15 Lipca na ulicę Warecką Nr domu 6, na dole od frontu. Wykonywa suknie najstroniejsze podług żurnali, od $3\frac{1}{2}$ do 4 rs. Kapelusze od 40 do 60 kop., oraz wszelką bieliznę. Życzący mieć suknię skrajaną u mnie i dopasowaną do figury, pofastrzygowaną, łatwo wykończyć w domu mogą.—Wszelkie fasony paryzkie na zamówienia od 15 do 50 kop. **M. J.** —10654—1—3

Cement Portland

z fabryki Grodziec,

Codziennie świeże transporta otrzymuje

SKŁAD

F. ŁAPIŃSKIEGO.

Ulica Jerozolimska Nr 35,— 4292—

Starszy Zgromadzenia Blacharzy.

Zawiadamia wszystkich członków do Zgromadzenia swego należących, a szczególniej na prowincji zamieszkałych, że w dniu 22 Lipca r. b. to jest we Czwartek, o godzinie 5 po południu, odbędzie się w lokalu moim Sessja półroczna, na której wszelkie wpisy uczniów, i wypisy na Czeladzi załatwiane będą. **Wilchelm Jacobi.** —10640—1—1

Potrzebny DOM,

na dobry procent, z pożyczką Tow. Kred. Miej., za który należałoby dopłacić w gotowiźnie tylko 10,000 rs., mający takowy do sprzedania, raczy bez pośrednictwa faktorów zostawić adres domu w Red. Kur. Waszawskiego pod lit. XX. Byłoby do życzenia w Rynku Starego Miasta. —10558—1—1

W przejeździe są do odstąpienia tanio: czarne

Materje i Płótna.

Wiadomość w hotelu Saskim Nr 42.
—10560—1—3

Do Pracowni Obuwia Damskiego, przy ulicy Grzybowskiej, Nr 36, potrzebną jest zaraz Osoba płci żeńskiej, uzdatniona w tym fachu i do zajęcia się gospodarstwem domowem, tamże potrzebny jest Uczeń do terminu, umiejący czytać i pisać i t. d. —10652—1—1

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania

Faeton i Sanie Russkie,

z futrem Niedźwiedziem na nogi, zupełnie nowe, małe i lekkie. Obejrzeć można od godz. 8 z rana do 2 po południu, w Koszarach Huzarskich w Łazienkach, Jan stangret Ćwietkowa wskaże. — Tamże do sprzedania **Para Koni** małego wzrostu. —10538—2—3

NEVRALGIJE MIGRENY

MOŻNA WYLECZYĆ PRZEZ UŻYCIE

PEREŁEK Z ESSENCYI TERPENTYNY

DOKTORA CLERTAN

Perełki Clertana są to małe okrągłe kapselki, wielkości grochu, które pod przezroczystą powłoką żelatyny, delikatnej jak listek cieńkiego papieru, zawierają 4 do 5 kropli essencyi terpentyny. Perełki te można łykać jak pigułki w każdej porze a nawet podczas jedzenia.

Perełki z essencyi terpentyny doktora Clertan, zażywa się od ośmiu do dwunastu sztuk dziennie (zawsze najlepiej jest brać je podczas obiadu), przeciw wszelkiej migreny.

W razie trudnego trawienia, kurczu żołądka, astmy, zażycie dwóch do czterech perełek Eterowych doktora Clertana sprawia skutek pożądany.

Przestroga: **— Wyrób noszący nazwę *Perełek*, właściwą produkcyi doktora Clertan, pod różnemi nazwami *kapsli, globulów, kropli*, etc., znajduje się w handlu. Doktor Clertan poręcza za dobroć i skuteczność prawdziwych perełek zawartych jedynie w flakonach mających na etykiecie własnoręczny jego podpis:**

Clertan

Do każdego flakonu dołącza się szczegółowy przepis.

Galle, Mrozowski i Spiess

54—0 —18091—

Zakład Kumysowy

w Ogrodzie Saskim otwarty cały dzień. Butelka Kumysu Kop. 30. Broszura o Kumysie Kop. 30.—Zakład wyseła także Kumys na prowincję. —8157—6=0

W przeciągu jednego miesiąca, gruntowna

Nauka Kolorowania

fotografji: aquarello, olejno i heliominiatury, u Nauczyciela i Artysty Malarza, ulica Grzybowska Nr 14 nowy, dom Schönmana, 1-sze piętro od frontu, mieszkania 5, od godziny 3 do 5-ej. —10264—3—3

Jest do sprzedania używana

PRELOTKA

w dobrym stanie, petersburskiej fabryki na stojących resorach, za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 7, u fabrykanta powozów p. Miłodrowskiego.
—10491—2—3

Do sprzedania:

Meble paryzkie gustownie rzeźbione, wyzłacane, jako to, 18 krzeseł, 2 kozety, 2 fotele, 1 stół, 2 konsole, 1 ekran, do tego 3 portiery, 3 firanki okienne, adamaszkowe, z aksamitem, kije i rozety, cena rs. 1500. Wiadomość u Rządcy hotelu Saskiego. —10630—1—3

U Akuszerki K. D. B.

Leszno Nr 24. Osoby spodziewające się słabości mogą znaleźć pokój z osobnem wejściem i wszelkiemi wygodami za bardzo umiarkowaną cenę. Troskliwą opiekę zapewniam.
—10235—4—6

Jest do sprzedania

Wanna cynkowa,

prawie nowa, z aparatem do ogrzewania wody za rs. 25. Plac Warecki, dom Nejbauera Nr 14, pytać stróża. —10554—2—3

Jest do sprzedania

GARNITUR MEBLI

mahoniowych, adamaszkiem szafirowym krytych, używanych, a mianowicie: stół duży owalny, kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł, oraz łóżko mahoniowe dużego rozmiaru, wszystko za rs. 60. Wiadomość: ulica Wielka za fabryką Tabaczną „Union“ Nr 1447a, w Sklepie Wiktuałów. —10613—1—1

WAŁACH

skaro-gniady, zupełnie spokojny i doskonale ujeżdżony pod damskie siodło, jest do sprzedania w stajni pani Kretenier. Ulica Królewska, gdzie Tivoli. —10236—3 3

W Zakładzie Fryzjerskim, Nowy-Świat i róg Wareckiej Nr 51,

Wyprzedaż Zupełna

Niżej kosztu wszelkich wyrobów z włosów, perfumerji, galanterji, luster z ramami złoconemi i konsol, mebli różnych, szaf sklepowych i t. p. Wyprzedaż codziennie do dnia 1 Sierpnia r. b. —1—6—10642

DOROŻKA

z 4-ma końmi i uprzężą jest do sprzedania, można mieć i lokal, Solec Nr 42, mieszkania 5.
—10480—2—3

Nawóz Koński

zaraz do wydzierżawienia w domu przy ulicy Tamka pod Nr. 7 nowym; wiadomość na miejscu u p. Baum. —10599—1—3

SZCZENIĘTA

z rassy czystej krwi angielskich ceterów, są do sprzedania w domu pod Nrem 24, na ulicy Browarnej, w oficynie na dole, u Wojciechowskiej. —10591—1—3

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur Mebli,

składający się ze stołu, kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł; są też do sprzedania **gzymsa** złocone, Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 57, u Tapicera **A. Olszewskiego.** —10459—2—6

Są do sprzedania

MEBLE

Garnitury wysłane i pokryte rypsem, różnego fasonu, oraz inne Meble, także są używane, na prowincję, wraz z opakowaniem, bardzo tanio. Ulica Bracka, róg Widok, Nr 2.
—10353—3—6 **L. Brenert.**

Garnitur Mebli

składający się z kozetki, dwóch foteli, sześciu napoleonek i stołu, jest do sprzedania, pokrycie zielone aksamitne. Można obejrzeć codziennie od 3 do 8 po południu, przy ulicy Długiej Nr 35, 2 piętro. —10587—1—3

OBRAZ ŚWIATA ROŚLINNEGO

młodemu wiekowi ofiarowany

przez autorkę

Wieczorów Czwartkowych

z licznemi drzeworytami w tekście, wyszedł z druku nakładem księgarni

GEBETHNERA i WOLFFA.

Cena egzemplarza rs. 2 kop. 25, w oprawie w tekturkę rs. 2 kop. 60, w płótno angielskie rs. 2 kop. 80. Do nabycia w znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych.
1—6 — 10550 —

Śpiewy i Krakowiaki,

po kop. 30 i **Anegdotki** (5 książek) kop. 50, są do sprzedania w składzie głównym pod Nrem 40, przy ulicy Podwal w Dystrybucji.
—10593—1—3

Sędzia Komisarz Massy upadłości „C. A. Schacht."

Wzywa wszystkich wierzycieli tejże massy, aby się w d. 8/20 Lipca r. b. o godzinie 7-ej z południa, w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr 549a stawili celem wyboru potrójnej liczby Syndyków.
B. Hautke. —10643—1—1

Wójt Gminy Brudno.

Niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 11/23 Lipca r. b. o godzinie 12 w południe będzie się odbywać licytacja (in plus) w urzędzie Gminy na sprzedaż drzewa budowlanego, a mianowicie 200 sztuk bali 3 calowych i 30 sztuk belek zajętych u entreprynera p. Ignacego Regelmana, a to w wykonanie wyroku Sądu Gminnego, z dnia 16/28 Kwietnia 1875 r., za Nr 16, dla zapłacenia należności W-mu Zysnowskiemu, właścicielowi dóbr Targówek rs. 90.

Licytacja zacznie się bali od summy rs. 70, a belki od 30 rubli.

W Brudzie dnia 3/15 Lipca 1875 r.
Wójt gminy **W. Świecki.**
—10679—1—3

OSOBA

mogąca złożyć kaucję, znająca języki: niemiecki, francuzki, włoski i rossyjski, obeznana z buchhalterją i korrespondencją w powyższych językach, wypraktykowana w bankierskich i handlowych operacjach, szuka zajęcia odpowiedniego swemu uzdolnieniu. Łaskawe oferty uprasza się adressować do Redakcji Kurjera pod lit. K. R. —10030—3—4

COUPEUR

kompletnie uzdatniony w nauce kroju ubiorów męzkich, może znaleść korzystne pomieszczenie w jednym ze znaczniejszych magazynów w Mińsku Litewskim. Reflektanci zechcą zostawić swe adresa w Redakcji pod literą 215 P. —10234—3—3

Do Zakładu Slusarskiego, potrzebni są

Praktykanci,

i **Terminatorzy.** O warunkach dowiedzieć się można w samem Zakładzie przy ulicy Trębackiej Nr 639. —10610—2—3

C z ł o w i e k

w średnim wieku, przybyły z prowincji, życzy sobie przyjąć Zarząd Domu, do czego posiada odpowiednie kwalifikacje, za mieszkanie. Oferty uprzejmie proszę złożyć w Redakcji Kurjera pod lit. A. Z. —10386—3—3

Potrzebny jest zaraz

SUBJEKT

obeznany z Buchhalterją, posiadający gruntownie język rossyjski dla prowadzenia korrespondencji w tym języku. Świadectwa i adresa złożyć, poste-restante lit Z. Z. 100.
—10557—1—3

Rządca Dóbr,

poszukuje odpowiedniego zajęcia w Kraju lub Cesarstwie, jest w średnim wieku i posiada chlubne rekomendacje, może służyć jako pojedyńczy lub na ordynarję. Adres przez Łowicz w Głownie J. G. —10555—2—3

Nauczycielka

muzyki na fortepianie, życzy sobie udzielać lekcje na godziny za małem wynagrodzeniem lub za pozwolenie egzercytowania się na dobrem fortepianie, mieszka przy ulicy Twardej Nr 41, w oficynie, jest w domu od 11 do 12 rano. —10684—1—1

P A N N Y

kompletnie uzdatnione i podręczne, potrzebne są do magazynu mód J. Lulle, ulica Długa Nr 17. —10651—1—6

Potrzebne są

P A N N Y

do szycia bielizny na maszynach, systemu W. & W. Ulica Sliska Nr 28, mieszkania 15.
—10631—1—1

Potrzebne są

P A N N Y

uzdatnione i podręczne, do szycia sukien damskich, mogą być z życiem lub bez. Ulica Ś-to Jerska Nr 12, stróż wskaże. —10664—1—1

Potrzebna jest młoda Panna za **Sklepową** do Dystrybucji i zarazem do zarządu domem, u właściciela tegoż zakładu. Wiadomość pod Nrem 40, przy ulicy Podwal w Dystrybucji.
—10592—1—1

REKOMENDACJA

Nauczycieli, Nauczycielek i Bon **Adeli Gładyszewskiej, przeniesioną została** z ulicy Marszałkowskiej Nr 75, na ulicę Trębacką Nr 9, dom dawniej Szteinkellera, obecnie W-ej Kuśmierskiej. —10551—2—3

Rekomendacja

Guwernantek Guwernerów, Bon i Osoby do towarzystwa różnej narodowości. Krakowskie-Przedmieście, Nr 61.
—10437—3—3— **A. Witkowska.**

Za Sklepową

szuka miejsca osoba młoda, dobrze wychowana. Wiadomość w pracowni Eugenji Pieniążek, ulica Nowy-Świat, Nr 36, mieszkania Nr 5. —10379—3—3—

Mamki dwie młode

ze świeżym, obfitym i zdrowym pokarmem, przy ulicy Pańskiej Nr 5, u Akuszerki Łazoskiej. —10544—2—3

Potrzebnym jest

UCZEŃ

do Dentysty, do części technicznej, w wieku lat 14, pierwszeństwo będzie miał taki, który był czas jakiś u Jubilera. Wiadomość: ulica Ś-to Krzyzka Nr 4, u Dentysty.
—10489—2—3

Niżej podpisana mam zaszczyt zawiadomić Szanowne Panie, iż przybyłam w celu udzielania nauk

Kroju Sukien Damskich

i innych fasonów w 8 lekcjach.

Podejmuję się zupełnie wyuczyć osoby nie znające żadnych zasad kroju. **Wyrachowanie to techniczne, za pomocą centymetrów i rydelka.** Uczennica po 4 lekcjach kroić może dokładnie. **Cena za ośm lekcji rs. 8,** Krakowskie-Przedm. Nr 53.
1—3 — 10633 — **ZALESKA.**

Dom Zdrowia

D-ra ZDZIEŃSKIEGO,

Sosnowa Nr 6.

Przyjmuje na stałe pomieszczenie chorych wszelkiego rodzaju, tak mężczyzn jak kobiety. Pijący wody, lub używający kąpieli znajdą wszystko, co może się przyczyniać do dobrego skutku w leczeniu. Miejscowy ogród, mleko prosto od krów, troskliwa pomoc i ścisła kontrola lekarska są ważnemi czynnikami przy zwalczaniu choroby. Bliższe szczegóły u deregującego, Marszałkowska Nr 48 lub na miejscu. —10626—1—6

Warszawska Izba Kontrolna.

Zawiadamia, że w Biurze Izby w domu pod Nr 1286a, przy rogu ulic Nowy-Świat i Alei Jerozolimskiej w dniu 15 (27) Lipca r. b o godzinie 12 w południe odbywać się będzie licytacja w dniu zaś 18 (30) t. m relicytacja in minus, na dostawę drzewa opałowego dla tejże Izby.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w dniach powszednich od godziny 10 rano do 2 po południu w Kancellarji Izby. —3 — 10266 —

W Trybunale Cywilnym tutejszym w Wydziale I, sprzedane zostaną w drodze działów po ś. p. Janie Nepomucenie Rolbieckim, następujące Nieruchomości:

1. W dniu 8 (20) Lipca r. b. o godzinie $1\frac{1}{2}$ w południe **Plac Nr 375b** w Pradze pod Warszawą naprzeciwko Foksalu Dr. Ż. W. Ter., przyległy do terrytorjum tejże kolei, obejmujący placu łokci kw. 9394, bez zabudowań. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 4216 kop. 10. Na Wadjum złożyć należy rs. 800.
2. W dniu 9 (21) Lipca r. b. o godzinie $1\frac{1}{2}$ z południa **Plac Nr 375A**, w Pradze pod Warszawą przy ulicy Brzeskiej położony, obejmujący łokci kwadratowych 18416,09 placu bez zabudowań. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 8236 kop. 4. Wadjum wynosi rs. 1000.

Bliższe objaśnienia i warunki przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału i u podpisanego sprzedaż popierającego Obrońcy.
3—3 — 10275 — **Antoni Osuchowski,** Patron, Miodowa Nr 3.

T E L E G R A M.

T A N I O Ś Ć i E L E G A N C J A.

Na Sezon Letni otrzymał wielki wybór eleganckich z najlepszych angielskich, francuskich i austrjackich materjałów **Ubiory Męzkie.**

CENNIK (PREIS-COURANT): Letni Sak-Palto od rs. **12** do **22**. Letnie Garnitury od rs. **14** do **25**. Czarny Frak od rs. **16** do **22**. Czarne Tużurki od rs. **16** do **24**. Czarne żakietowe Garnitury od rs. **22** do **28**. Marynarki Alpagowe od rs **4** k. **50** do rs. **5** k. **50**. Marynarki czarne kamlotowe od rs. **8** do **12**. Sak-Palto Alpagowe od rs. **7** k. **50** do rs **10** kop. **50**. Alpagowe i Płócienne Garnitury dla dzieci od rs. **2** do rs. **4** k. **50**. Ubiorki dla dzieci od rs. **5** do **10**. Sak-Paltka dla dzieci od rs. **6** do **8**. Dziecinne żakietowe Ubiorki od rs. **8** do **10**. Granatowe Bluzy do konnej jazdy od rs. **8**. Kurtki do polowania od rs. **8**. Szlafroki dubeltowe od rs. **10** do **18**. Spodnie w różnych gatunkach od rs. **4** do rs. **7** k. **50**. Angielskie Płaszcze gumowe od rs. **10**. Angielskie Burki od rs. **12** do **20**.

E. SAMET,

Krawiec z Wiednia, STEFANSPLAC, Nr 2.

Obecnie w Warszawie, ulica Senatorska, dom Wgo Epsztejna, Nr 22.
34—0 —8039—

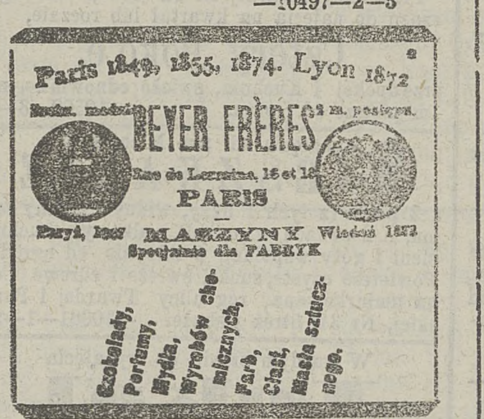
Ogłoszenie.

Z powodu nieprzewidzianej okoliczności, jest do sprzedania każdego czasu KOLONJA za Wolskiemi rogatkami, wprost cmentarza Ewangelickiego, we wsi Koło, gmina Czyste, na której znajdują się dwa domy mieszkalne i z innemi do tychże należącemi zabudowaniami. Dom jeden od drugiego jest oddalony o paręset kroków. Wspomnione domy mogą być sprzedane podług życzenia nabywcy i pojedynczo. Wiadomość u Filipa Kucharskiego na miejscu. —10451—2—2

Ktoby z osób posiadających fundusz

od 450 do 750 rs.

życzył sobie znaleść utrzymanie przez wejście w stosunki z człowiekiem fachowym, który już prowadzi swój fach od 2 lat z powodzeniem, raczy się pofatygować po bliższe objaśnienie pod Nr 17a nowy, róg ulicy Nowomiejskiej, w składzie nafty p. Rajczakiewicz.
—10497—2—3



Za Wolską rogatką na Górczewskiej Drodze, w Gminie Czyste, pod Nr 28, jest do sprzedania

D O M

murowany, o 5 pokojach, z zabudowaniami gospodarskiemi, ogrodem fruktowym i warzywnym. —10670—1—3

B A W A R J A

w każdym czasie do odstąpienia, przy ulicy Prostej Nr 5, niedochodząc Wroniej.
—10652—1—3



W sklepie przy ulicy Piwnej pod Nrem 14 nowym, poleca się, Wybór Kanarków francuzkich, śpiewających. Gołębie w różnych gatunkach. Kury francuzkie. Doborowy zapas klatek drucianych. Wszystko po cenach bardzo przystępnych. Tamże są do zbycia: Suka młoda z rasy prawdziwej Buldoków angielskich. Pies młody z prawdziwej rasy Dogów.

Fr. Malinowski.

—10349—1—3

M A M K A

Niemka, ze świeżym pokarmem, życzy sobie stosownego miejsca. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 23 nowy, u Akuszerki Ilgner.
—10673—1—1

We wszystkich sklepach

Stowarzyszenia Merkury,

zniżone zostały ceny wszystkich gatunków

Ryżu i Mąki.

—10669—1—6

Kantor Loterji

pod firmą

Gantzwohl,

przeniesiony został z dniem 8 Lipca z ulicy Długiej na ulicę Przejazd do domu W-go Naimskiego Nr 649 (nowy 9), **gdzie Losy do klassy 1-ej są do nabycia.**

Tamże jest do sprzedania za cenę przystępną **kompletne eleganckie urządzenie sklepowe.**
2—3 — 10204 —

Do odstąpienia

Warsztat Stolarski

z naczyniem i materjałem, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 4/405.—10641—1—1

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury."

Sprzedaje w sklepach swych przy ulicy Podwal Nr 17 i Marszałkowskiej Nr 45.

WINO BORDEAUX

czerwone przez siebie sprowadzone, wystałe butelka po kop. 75. —9421—8—10

Jest do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę: kanapa, stół przed nią, dwa fotele, sześć krzeseł, mahoniowe meble zwane napoleonki, kryte rypsem niebieskim, w dobrym stanie, ulica Ciepła Nr 8 nowy, mieszkania 11, do 5 po południu. —10469—2—3

S I A N A

kilkanaście stogów, są do sprzedania zaraz. Wiadomość w Warszawie, Marszałkowska Nr 34, w mieszkaniu Nr 3. —10632—1—2

PAPIEROSY

Bebe cieniutkie;
Mignon średniej grubości;
Samson Crême grube;
Nr 68 bez musztuków;

Wszystkie te gatunki wypróbowanej dobroci; po cenie przystępnej, kop. 50 za 100 sztuk, dostać można po dystrybucjach w mieście.

Fabryka K. Teofilidy.

—7647—34—0

NASIENIE

Rzepy scierniskowej

PASTEWNEJ,
poleca Skład Nasion

Ostrowskiego i Spółki,

przy ulicy Senatorskiej Nr 22, naprzeciw kościoła. —10645—1—3

Klacz wyścigowa

czystej krwi angielskiej, bez żadnych błędów, jak najlepiej ujeżdżona, 5 lat stara, która się przy tegorocznych wyścigach pomyślnie odznaczyła, źrebna po jednym z najlepszych ogierach, czystej krwi angielskiej, tanio jest do nabycia. Bliższe szczegóły zasiągnąć można przy ulicy Chłodnej, pod Nrem 60, u stróża. —10316—1—3



M. Biernacki

KOREKTOR
FORTEPIANÓW

przeniósł swoje mieszkanie na ulicę Rymarską wązką Nr 12 nowy, w domu W, Hiller & Dittrich, obok Handlu Lessera. Przyjmuje wszelkie reperacje Fortepianów, Pianin, Fisharmonji jako też strojenie i wielkie pakowanie takowych. —16136—4—6

MIESZKANIE

składające się z przedpokoju, dwóch pokoi i salonu, kuchni, piwnicy i góry, na 2 piętrze od frontu, przy ulicy Trębackiej, w domu Nr 11, obok Hotelu Angielskiego, jest do wynajęcia od 1 Sierpnia za opłatą roczną rs. 300. Miejscowy stróż, lokal ten wskaże. —10583—1—3

Z powodu wyjazdu do odnajęcia od Śgo Michała

PIĘĆ POKOI,

przedpokój, kuchnia, komórka, góra wspólna. Wiadomość przy ulicy Tamka Nr 56, wprost Instytutu Muzycznego, na 1-m piętrze. —10606—1—3

Do odstąpienia w każdym czasie

5 POKOI,

z wszelkiemi wygodami, na 1-m piętrze, przy ulicy Bednarskiej Nr 18. —10614—1—3

Siedm Pokoi

z przedpokojem, w których salon z balkonem na 1 piętrze od frontu, kuchnia, schowanka, piwnica, do wynajęcia każdego czasu, pod N-rem 15/1089d, przy ulicy Twardej, 3 pokoje, kuchnia, oraz suteryny, stróż wskaże. —10663—1—3

Jest do odstąpienia

POKÓJ

z meblami, na dwa miesiące, przy ulicy Ś-to Jańskiej pod Nrem 88 stary, 5 nowy. Wiadomość w Dystrybucji. —10667—1—1

POKÓJ

kawalerski, umeblowany, do najęcia zaraz lub od 1 Września, przy ulicy Królewskiej Nr 3, mieszkania 16. —10674—1—1

Do wynajęcia zaraz

DWA POKOJE,

lub jeden na parterze z meblami i usługą, oraz świeża **Peklowina i Wędlina** litewska, ulica Warecka Nr 1 nowy, mieszkania Nr 2. —10372—1—3

Sklep Wiktuałów

z Dystrybucją wyrobów tabacznych, jest w każdym czasie do odstąpienia, na ulicy Brackiej pod Nrem 6. —10644—1—3

POKÓJ

o 2 oknach na Nowym Świecie, Nr 64, Róg Ordynackiej, jest zaraz do odnajęcia. Wiadomość na Elektoralnej w Szpitalu Ś-go Ducha Nr 10. —10647—1—1

POKÓJ

zaraz do najęcia w Bazarze, ulica Graniczna, na pierwszem piętrze, od ulicy, cena rs. 7 miesięcznie. Wiadomość Nr 6, ulica Warecka w szwalni, na dole, od frontu. —10655—1—1

Do wynajęcia w każdym czasie

Dwa Pokoje,

w oficynie, ze wspólnym przedpokojem, z meblami lub bez mebli, przy ulicy Leszno Nr 7, na drugiem piętrze. Wiadomość na miejscu, w Kancelarji Patrona Strasburgera, od 8 do 10 i od 4 do 7. —10471—3—3

Jest do wynajęcia

MIESZKANIE,

złożone z trzech pokoi z meblami, oraz drugie bez mebli zaraz. Ulica Bracka Nr 6. —10525—2—3

Do wynajęcia każdego czasu:

Cztery Pokoje

z kuchnią, na 2 piętrze od frontu, w drugim domu od Krakowskiego Przedmieścia, przy ulicy Marjensztadt, pod Nrem 15 nowym.

3 Pokoje z alkową, przedpokojem i kuchnią z zlewem, z meblami lub bez takowych, na 3 piętrze od frontu, przy rogu ulic Brackiej i Nowogrodzkiej Nr 1 nowy. —10601—1—3

Z powodu wyjazdu za granicę, jest do odstąpienia zaraz

Letnie Mieszkanie

w Wierzbnie, składające się z dwóch pokojów. Bliższe objaśnienie mieć można na miejscu w Restauracji. —10464—2—3

W domu wykończającym się przy ulicy Włodzimierskiej pod Nr 408j9D, własnością Władysława Wołowskiego będącym, są do wynajęcia od 1 Października r. b., rozmaite większe i mniejsze

LOKALE.

Wiadomość co do cen i warunków na miejscu od godziny 2 do 4 po południu, lub też na Krasińskim Placu, w domu Epstejna Nr 549a, na 1-m piętrze od godziny 9-tej do 11-ej z rana. —10463—2—3

Do najęcia od 1-go Lipca r. b. w domu pod Nr 25 przy ulicy Żórawiej w drugim domu od ulicy Marszałkowskiej

2 lokale po 6 Pokoi

z kuchniami i wszelkiemi wygodami. Wiadomość u stróża domu. —10148—2—3

Przy ulicy Twardej Nr 14 (1097), każdego czasu do najęcia na kwartał lub rocznie,

Cztery Pokoje,

przedpokój i Kuchnia, świeżo odnowione, na 1m piętrze od frontu. —10309—3—3

Do wynajęcia od Św. Michała r. b.

MIESZKANIE

z 2 pokoi (z tych 1 duży, widny i piękny salon, o 2 oknach w ogród), alkowy, kuchni, sieni i góry wspólnej, w oficynie od ogrodu. Powietrze czyste, suche, świeże i zdrowe. Cena umiarkowana, róg ulicy Twardej i Pańskiej, Nr 34. Stróż wskaże. —10681—1—3

W każdym czasie do wynajęcia

Lokal

na Krakowskiem-Przedmieściu na 1 piętrze vis a vis skweru, składający się z 4-ch Pokojów i passażu, który w razie potrzeby przerobionym będzie na kuchnię, góry i piwnicy za rs. 750 rocznie, wiadomość u Rządcy hotelu Saskiego. —10629—1—3

Mieszkanie,

parterowe, składające się z czterech pokoi, kuchni przedpokoju i dwóch piwnic, z dogodnościami i elegancją urządzone, po wyprowadzeniu się dotychczasowych lokatorów, jest do wynajęcia w każdym czasie. Ulica Oboźna Nr 1/2665b, stróż Tomasz lub Rządca domu wskaże. —10431—2—3

Każdego czasu do odnajęcia

Dwa pokoje

z Meblami, Kuchnia i przedpokój, duże widne na 1-m piętrze, w bliskości Placu Teatralnego na miesiąc, dwa lub do S-go Michała. Tamże jest do sprzedania KOCIOŁ ośmio-garncowy, nowy, miedziany, RANIEC w dobrym gatunku, mało używany i CZAPKA za pół ceny, dla ucznia szkoły realnej. Wiadomość w Redakcji K. W. —10311—3—3

MIESZKANIE

składające się z pokoju, kuchni, pokoiku z osobnem wejściem, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość na miejscu, ulica Senatorska Nr 11, stróż wskaże. —10258—3—3

Jest do odstąpienia

połowa sklepu przy **Magazynie Mód**, na fabrykę kwiatów lub też na ubiory damskie, może być i na galanterję. Wiadomość przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4 w Magazynie Mód. Tamże potrzebne są PANNY do nauki i podręczne. —10112—2—3

Potrzebnym jest do wynajęcia w środku miasta w okolicy Banku, Saskiego Ogrodu, przy ulicach: Bielańskiej, Senatorskiej, Miodowej: 1) **Lokal** składający się z trzech sal, kilku mniejszych pokoi, pomieszczenia dla służby i wygód gospodarskich. — 2) **Lokal** mniejszy z kilku pokoi złożony, z wygodami gospodarskiemi. Obadwa te lokale mogą być oddzielne lub stanowić jedną całość. Uprasza się o wiadomość do Kantoru Domu Handlowego

Juliusza Wertheim,

przy ulicy Granicznej w domu Nr 13. —10619—1—3

Jest do wynajęcia w każdym czasie

Pokój

od frontu, który może być przerobiony na **Sklep.** Ulica Ś-to Krzyzka, wprost Włodzimierskiej, Nr nowy 13, stróż wskaże. —10268—3—3

Dwa większe Pokoje

umeblowane, wraz z Kuchnią i dwoma osobnemi wejściami, do wynajęcia przy ulicy Wiejskiej Nr 12, mieszkania Nr 7. Wiadomość bliższa u Stróża. —10352—3—3

Są zaraz do wynajęcia

Dwa Pokoje

pojedyńczo lub razem, z umeblowaniem i usługą, a na żądanie i ze stołem. Miesięcznie lub kwartalnie. Ulica Chmielna, domu Nr 3, mieszkania 30, na parterze. —10583—1—3

Jest do wynajęcia każego czasu

POKÓJ

z meblami lub bez, na dole, od frontu, ulica Chmielna Nr 24, widzieć można od 10 do 6 godziny. —10576—1—1

Przy ulicy Senatorskiej Nr 480, nowy 11, wprost ulicy Miodowej, jest od Św. Michała r. b. do odnajęcia

LOKAL

po Magazynie Mód. —10573—1—1

Letnie Mieszkanie,

wiorst 9 za Wolskiemi rogatkami, w domu murowanym w ogrodzie pod lasem, złożone z pięciu pokoi i kuchni, do wynajęcia; bliższa wiadomość: Graniczna Nr 8, 1 piętro u Jana służącego. —10603—1—2

Z powodu wyjazdu jest, do wynajęcia zaraz

Pokój

duży, z meblami, fortepianem i potrzebnemi sprzętami i osobnem wejściem, pewny i spokojny, za umiarkowaną cenę, na sześć tygodni, przy ulicy Elektoralnej Nr 18, na 2 piętrze. —10565—1—1

LOKAL

do wynajęcia zaraz, przy ulicy Nowe-Miasto pod Nr 4 nowym, obok kościoła Ś-go Kazimierza, składający się z 4 obszernych pokoi, kuchni, piwnicy i góry na 2 piętrze od frontu. Lokal jest suchy i ciepły. Posesja ta, w której znajduje się obszerny ogród spacerowy, odznacza się świeżem powietrzu; wiadomość u stróża lub Rządcy domu. —10520—2—6

LOKAL

od frontu, składający się z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni i innych wygódek, przy ulicy Żórawiej Nr 24, z powodu wyjazdu jest do odnajęcia zaraz za zniżoną cenę do końca kwartału, może być także wynajęty i rocznie. Wiadomość w tymże domu, Nr 5 mieszkania. —10455—2—4

W kamienicy W. Ziemiańskiego przy ulicy Lipowej, blisko Oboźnej pod Nr 3, do wynajęcia w każdym czasie

LOKAL

3 pokoje z kuchnią na 1-m piętrze z piwnicą za rs. 250 rocznie. Wiadomość na miejscu. —10376—3—6

Elektoralna, naprzeciw Banku, Nr 793, do najęcia zaraz:

Sklep.—Dwa pokoje z kuchnią i Piwnice.

Stróż wskaże i objaśni. —10317—1—3

Uprasza się uczciwego dorożkarza o zwrot książki pozostawionej w dorożce dnia 15 b. m., do Redakcji Kurjera Warszawskiego, dorożkarz najęty był na 2 godziny z placu Teatralnego. —10648—1—1

Dnia 14-go wieczorem, przechodząc ulicą Nowolipie, zagubiony został **Pugilares** angielski, z skóry bronzowej, w którym znajdowały się **rs. 124 kop. 50 gotówką** i następujące **WEKSLE:**

1) Trata na florin. 419.48 wystawiona przez Regenharta i Raymana na zlecenie własne w Wiedniu w Oesterreichische bank Geselschaft domicilowana, trassowana na M. Goldbauma w Warszawie i przez tegoż zaakceptowana, płatna d. 11 Grudnia r. b.

2) Trata na florin. 359.8 wystawiona przez Edwarda Grünblatto na zlecenie własne w Wiedniu u Izraela Müntzer domicilowana, trassowana na J. Benkla w Warszawie i przez tegoż akceptowana, płatna d. 29 Listopada r. b.

3) Trata na fr. 2077.45, wystawiona przez J. Benkla w Warszawie in blanco zaakceptowana, płatna d. 9 Października r. b., w Warszawie.

4) Trata na fr. 1681.15, wystawiona przez A. Dzierlatkę w Warszawie in blanco zaakceptowana, płatna w Paryżu w Credit Lyonnais d. 22 Listopada r. b., — oraz rozmaite Traty nie zaakceptowane i notatki i bilet do odbierania z poczty korrespondencji wszelkiego rodzaju, na imię Simona Landais.

Co do powyższych weksli poczyniono należne zastrzeżenia, przeto żadnej wartości dla nikogo nie mają. Znalazca może sobie zatrzymać połowę powyższej gotówki, weksle zaś i resztujące pieniądze oddać do Samuela Pechkrautz, Nowolipie Nr. 32, lub do Simona Landais, Leszno Nr 17. —10680—1—3

Nagrody rs. 10.

Pewien pan, jadący w Wielki Piątek wieczorną karetką do Radomia na święta wielkanocne do familji, wziął zegarek srebrny ze złotą dewizką i miał oddać w Radomiu do p. Fryk, nie uczynił tego, zapewne przez zapomnienie, przypominam mu więc i proszę o złożenie zegarka do p. Zeusner, skład materjałów aptecznych, przy ulicy Senatorskiej w razie nie złożenia, wystąpię na drogę sądową, gdyż mam pewne dane. Osoba wiedząca o wyżej wzmiankowanym zegarku jeżeli wskaże gdzie się znajduje, otrzyma 10 rubli nagrody. —10579—1—3

30 Czerwca r. b.

zgubiono w Warszawie na ulicy Długiej obok cerkwi pugilares, zawierający **weksle i rewersa** wartości przeszło 3000 rs. Pugilares ten jest własnością **Szlomy Feld** z Lublina. Znalazca raczy oddać w Warszawie do A. Lubawskiego w hotelu Gdańskim lub w Lublinie do poszkodowanego Szlomy Feld, Podzamcze Nr 544 **za wynagrodzeniem rs. 50.** —10410—3—3

Zegarek złoty,

będący pamiątką ś. p. mej Matki, zgubiłam wprost Banhofu kolei W. W. Łaskawy i sumienny znalazca, raczy zwrócić za wynagrodzeniem pod Nr 37, Nowy-Świat, w mieszkaniu baronowej Dangel. —10625—1—1

Nagrody rs. 3.

W dniu 14 Lipca r. b. zgubionym został **Medaljon złoty** z 3-ma perłami, z fotografją kolorowaną wewnątrz. Łaskawy znalazca oddać raczy do Magazynu obuwia F. Herman, przy ulicy Senatorskiej Nr 20.

W czasie przeprowadzania się z ulicy Królewskiej na Nowy-Świat pod Nr 55/1250, zaginęły następujące rzeczy:

Spodek w pasy.
Becik różowy.
2 prześcieradła z lit. L. F. i H. G.
1 prześcieradło bez liter.

Ktoby o powyższej zgubie dał wiadomość, odbierze stosowną nagrodę. —10578—1—3

W dniu 11 Lipca w Niedzielę wieczorem, w Ogrodzie Saskim, zgubiono **Parasolik damski**, z szafirowym kamieniem na końcu rączki. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takowy na ulicę Zielną Nr 26 do stróża domu, za nagrodą. —10598—1—

Dnia 13 Lipca, o godzinie 11 z rana, zginął **Piesek** 4 miesięczny, biały, z bronzowemi łatkami i uszkami, mający na szyi pąsowy gałganek, z psiem znakiem z r. 1874, sumienny znalazca raczy odprowadzić na ulicę Elektoralną Nr 20, do stróża. —10624—1—1

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“. Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Дозволено Цензурою.